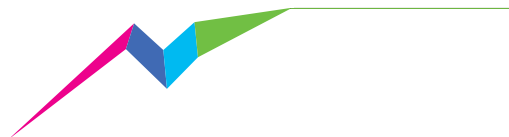


Małopolska Tarcza Antykryzysowa działa

Branża MICE w czasie kryzysu

Razem stworzymy Małopolskę na nowo

BUSINESSⁱⁿ MAŁOPOLSKA



REGIONALNE WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

CZERWIEC 2020 | NR 15

Dobro jest w Małopolsce razem wszyscy



 MAŁOPOLSKA stop!
koronawirusowi!

**GOSPODARKA
REGIONALNA**

strona 6-8

**VENTILAJD
NIESIE NADZIEJĘ**

strona 17

**MASECZKOMATY
– KREATYWNE POMYSŁY**

strona 18

Spis treści



(9)
Krakovski Park Technologiczny
Zmiany przepisów dotyczące pomocy JST dla przedsiębiorców w związku z pandemią

(10-11)
Tomasz Urynowicz:
– Razem stworzymy Małopolskę na nowo

(12-13)
Grażyna Grabowska:
– Targi w Krakowie są już gotowe na przyjęcie gości. To szansa dla wielu firm na dalszy rozwój

FOT. UMWM

(4-5)

Małopolska Tarcza Antykryzysowa działa



FOT. KONRAD KOZŁOWSKI

(6-8)

Gospodarka regionalna – teraz i potem

(12-13)
Małgorzata Marcińska:
– TAURON Arena czeka na powrót imprez masowych

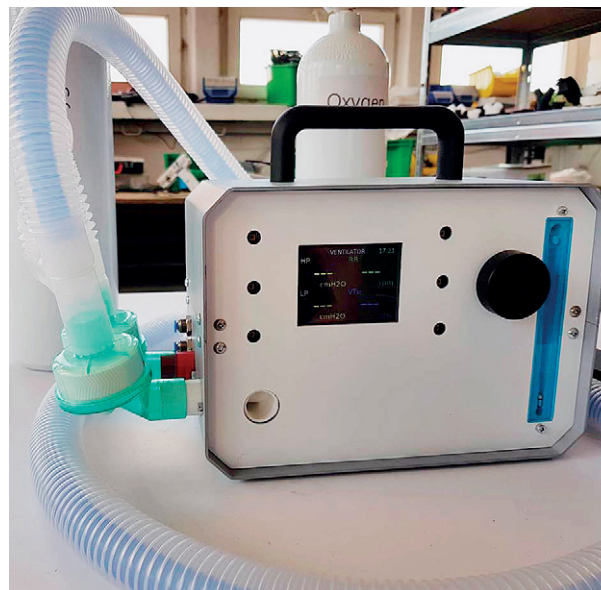
(13)
Izabela Helbin:
Przyszłością Centrum Kongresowego ICE Kraków są wydarzenia hybrydowe

(14-15)
Czy sektor przemysłowy poradził sobie z pandemią?

(16)
Tarcze zapewniają przetrwanie polskim firmom

(17)
– Nasz respirator może być ostatnią deską ratunku dla wielu ludzi – mówi Szymon Chrupczalski, koordynator projektu VentilAid

(18)
Maseczkomaty – kreatywne pomysły na to, jak przetrwać pandemię



FOT. VENTIL Aid

(17)



Grafika na okładce: UMWM

WYDAWCA

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego

Departament Nadzoru Właścicielskiego i Gospodarki Zespół Centrum Business in Małopolska
ul. Raclawicka 56, 30-017 Kraków

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Joanna Domańska

Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
Łukasz Gliński

Krakovski Park Technologiczny sp. z o.o.
Krystyna Sadowska

REDAKCJA

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Andrzej Bańka
redaktor naczelny

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Jacek Lach

Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego
Jerzy Fugas

Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA
Jacek Adamczyk

Krakovski Park Technologiczny sp. z o.o.
Barbara Wityńska-Słacz

Marek Długopolski
Paulina Szymczewska

DRUKARNIA

Leyko sp. z o.o.

Małopolska Tarcza Antykryzysowa działa



– Maksymalne możliwe wsparcie dla służby zdrowia, ochrona miejsc pracy i pomoc dla przedsiębiorców. To najważniejsze cele w tych trudnych czasach – mówi WITOLD KOŹŁOWSKI, marszałek Województwa Małopolskiego

Rozmawiał Marek Długopolski

– Dziękuję za wirtualne spotkanie, Panie Marszałku. Cieszy fakt, że pomimo ogromu obowiązków udało nam się spotkać. Jak obecnie funkcjonuje Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego?

– Jako zwierzchnik służbowy pracowników Urzędu Marszałkowskiego poleciłem zastosować się do wszelkich rządowych rekomendacji w zakresie przestrzegania reżimu sanitarnego. Część pracowników pracuje zdalnie, część pełni dyżury na miejscu. Urząd działa, działa i będzie działać sprawnie. Wszystko zostało tak zorganizowane, aby zarząd mógł skutecznie realizować misję pomocy Małopolanom w tym trudnym czasie.

– Czy mógłby Pan przedstawić priorytety województwa w walce z pandemią?

– Wyzaczyliśmy sobie priorytetowe kierunki działania. Pierwszym jest udzielenie maksymalnego wsparcia służbie zdrowia, tak aby wszyscy Małopolanie otrzymali wymaganą pomoc medyczną, ponieważ zdrowie i życie są celem nadrzędnym. Ponadto udzieliśmy pomocy małopolskim przedsiębiorcom, którzy musieli „zamrozić” swoje firmy na czas początkowej fazy epidemii. W kolejnym etapie powstały pakiety: społeczny i edukacyjny. Trzecim etapem jest wsparcie procesów rewitalizacji i regionalnych inwestycji

– A jak w praktyce realizowana jest niniejsza pomoc?

– Nazwaliśmy ją Małopolską Tarczą Antykryzysową. Pomoc w ramach Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej jest podzielona na trzy etapy. Pierwszy z nich to: 190 mln zł dla małopolskich szpitali i jednostek zdrowia na sprzęt i wyposażenie niezbędne do skutecznej walki z pandemią, 320,5 mln zł dla przedsiębiorców na utrzymanie zatrudnienia w firmach borykających się z trudnościami finansowymi i wsparcie rynku pracy, 111 mln zł na płynnościowe pożyczki dla przedsiębiorców, którzy na skutek pandemii ponieśli straty finansowe. Drugi etap Tarczy to 90,5 mln zł, które zbudują pakiet społeczny i edukacyjny. Środki zostaną przekazane na wsparcie placówek opieki całodobowej oraz zakup technologii i sprzętu do zdalnego nauczania. Kolejnym, trzecim etapem Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej będzie pakiet rozwoju opiekujący na kwotę 279 mln zł, w ramach modułu rewitalizacji, a także modułu związanego z inwestycjami regionalnymi. Te środki - w łącznej wysokości około 1 mld zł - zostały przekazane przez Zarząd Województwa Małopolskiego na walkę z COVID-19 oraz łagodzenie skutków pandemii dla małopolskiej gospodarki i wsparcia mieszkańców. Pochodzą one z Funduszy Europejskich oraz budżetów państwa i województwa.

– Które firmy objęte są systemem wsparcia? Gdzie przedsiębiorcy mogą znaleźć najaktualniejsze dane na temat oferowanych form pomocy?

– Różne przedsiębiorstwa niezależnie od wielkości mogą liczyć na wsparcie. Duże zakłady zatrudniające setki osób są dla nas tak samo ważne jak jednoosobowe firmy, sektor małych i średnich przedsiębiorstw jest filarem naszej regionalnej gospodarki i tutaj szczególnie ogniskowana jest nasza uwaga. Staramy się uruchomić jak najwięcej kanałów informacyjnych, aby dotrzeć z konkretnymi informacjami do przedsiębiorców. Podjęliśmy systematyczną, codzienną komunikację w mediach społecznościowych na temat bieżącego stanu małopolskiej gospodarki oraz form wsparcia finansowego dla przedsiębiorców. Zachęcam również do odwiedzania naszych stron malopolska.pl czy businessinmalopolska.pl na których znajdują Państwo najaktualniejsze dane na temat oferowanych narzędzi wsparcia oraz aktualnych statystyk dotyczących gospodarki.

FOT. UMWM

- A czy efekty tych działań są w jakiś sposób mierzalne?

- Oczywiście staram się tak organizować pracę podległych mi urzędników oraz pracowników wojewódzkich jednostek, aby działali szybko, sprawnie, i aby praca widoczna była po efektach, a nie po zapowiedziach. Przekazaliśmy środki z Regionalnego Programu Operacyjnego na wsparcie przedsiębiorstw w walce o utrzymanie miejsc pracy. Głównymi dysponentami pomocy są Wojewódzki Urząd Pracy i Małopolskie Centrum Przedsiębiorczości. I właśnie tutaj zobaczyliśmy efekty naszych starań o sprawny urząd i nową skuteczną regionalną administrację. Proszę sobie wyobrazić, że w Małopolskim Centrum Przedsiębiorczości, które dysponuje tymi środkami, w dniu naboru, tj. 7 maja 2020 r. od godziny 12:00 do 23:40 - czyli w niespełna 12 godzin, zarejestrowanych zostało 4546 wniosków na łączną kwotę prawie 258 mln zł. Obecnie pracujemy nad szybką formalną analizą złożonych wniosków. By usprawnić działania Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości, oddelegowałem część pracowników, którzy zajmą się oceną wniosków. Priorytetem jest dla nas to, aby przedsiębiorcy otrzymali pomoc w możliwie szybkim czasie.

- Znakomicie. Mam zatem nadzieję, że uda się szybko przekazać środki potrzebującym firmom. Panie Marszałku, a co po pandemii? Czy Pana urząd przewidział jakieś działania w obszarze wsparcia rozwoju firm, które zdolają przetrwać pandemię? Z danych makroekonomicznych wynika m.in., że eksporterzy ucierpieli najbardziej.

- Przygotowaliśmy szereg działań i mamy nadzieję, że w momencie znalezienia skutecznego remedium na koronawirusa ponownie Małopolska otworzy się na świat i aktywnie będzie uczestniczyć w procesie internacjonalizacji przedsiębiorstw. Zarząd Województwa Małopolskiego realizuje projekt pn. „Power up Your Business in Małopolska 2”, który ma za zadanie wesprzeć małopolski eksport. Projekt przewiduje działania w obszarze promocji małopolskiej oferty gospodarczej oraz wsparcie procesu inwestycyjnego w regionie. Obejmuje również wsparcie przedsiębiorców zainteresowanych rozpoczęciem lub wzmocnieniem działalności eksportowej. Przedsiębiorcy będą mogli uczestniczyć w wielu imprezach targowych, m.in. w Dusseldorfie w Niemczech, w Londynie, Bostonie, Hanoverze, Japonii, Paryżu, Dubaju i w wielu innych. Obecnie większość imprez

**Witold Kozłowski:
Życzę, aby Małopolanie nie stracili wiary i nadziei w lepsze jutro. Wspólnymi wysiłkami przywrócimy równowagę i będziemy lepiej przygotowani do rynkowych zmian**

targowych o znaczeniu globalnym została odwołana. Jesteśmy w stałym kontakcie z organizatorami i czekamy, kiedy małopolscy przedsiębiorcy będą mogli ponownie w nich uczestniczyć.

Równolegle realizowany jest projekt, też przy wsparciu funduszy europejskich, pn. „Innowacyjna Małopolska”. W ramach tego przedsięwzięcia w bieżącym roku przedsiębiorcy z sektora MŚP z Małopolski będą mogli prezentować się na targach Natura Food & BeEco w Łodzi, Toolex w Sosnowcu oraz Horeca/Gastrofood/Enoexpo w Krakowie. Mam nadzieję, że trwające właśnie odmrożenie gospodarki pozwoli nam na zakładane zrealizowanie tego zdania i realne wsparcie przedsiębiorców.

Aby poznać szczegóły, zachęcam wszystkich do skorzystania z oferty Centrum Business in Małopolska już teraz. Na wspomnianej wcześniej stronie znajdują Państwo kontakty do doświadczonych specjalistów w zakresie wsparcia eksportu oraz wsparcia procesu inwestycyjnego. Centrum jest swoistym publicznym

klastrem, który wspiera przedsiębiorców, a funkcjonuje już od ponad 10 lat.

Mamy nadzieję, że po pandemii przedsiębiorcy skorzystają z niefinansowych form wsparcia swojej działalności w zakresie działań proekspozycyjnych.

- Żywię nadzieję, iż te wszystkie instrumenty wsparcia, w tym w szczególności Małopolska Tarcza Antykryzysowa, przełożą się na dane makroekonomiczne napływające w przyszłych kwartałach. Wiadomo, że na efekty działań samorządu i rządu musimy poczekać. Jakie są prognozy gospodarcze ZWM? Czy Województwo Małopolskie spodziewa się głębokiej recesji?

- Pandemia koronawirusa dosłownie zatrzymała wiele sektorów gospodarki, powodując utratę przychodów, problemy płynnościowe wielu firm i stawiając przedsiębiorców przed problemem dalszego działania w zupełnie innej rzeczywistości gospodarczej.

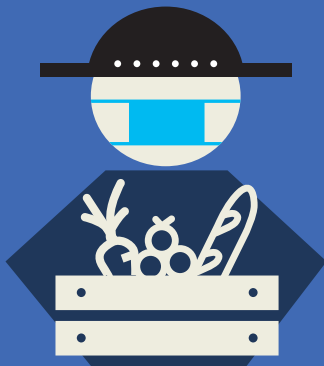
Są różne prognozy, sytuacja jest bardzo dynamiczna. Bardzo ostrożnie podchodzimy do obserwowanych trendów, starając się mieć rękę na pulsie. Odnośnie samej prognozowanej skali kryzysu ciężko się wypowiadać. Według niektórych pesymistycznych analiz czynionych zaraz po zamrożeniu gospodarki szacowano, iż poziom bezrobocia może sięgnąć nawet 20%. Jednak to były dane sprzed wdrożenia m.in. Małopolskiej Tarczy Antykryzysowej.

Przykładowo w sektorze turystycznym trudno oszacować dokładną wysokość strat. Dlatego też opracowane zostały trzy warianty szacowanych spadków. W wariantcie pesymistycznym szacowana strata Krakowa w 2020 r. w stosunku do roku 2019 z powodu zatrzymania przyjazdowego ruchu turystycznego wynosi: - 6 528 mln zł. Szacowana strata całego województwa wynosi: - 10 097 mln zł. W wariantcie średnim (neutralnym) szacowana strata Krakowa w 2020 w stosunku do roku 2019 wynosi: - 5 783 mln zł, natomiast Małopolski - 8 934 mln zł. Trzeci wariant - optymistyczny, ale tylko z nazwy, zakłada szacowaną stratę Krakowa w 2020 w stosunku do roku 2019 w wysokości: - 4 225 mln zł, natomiast w przypadku Małopolski - 6 511 mln zł.

- Życzę wytrwałości w pracy, Panie Marszałku i oby się spełniły same optymistyczne prognozy.

- Dziękuję. A ja ze swojej strony życzę, aby wszyscy Małopolanie nie stracili wiary i nadziei w lepsze jutro. Wspólnymi wysiłkami przywrócimy równowagę i będziemy lepiej przygotowani do rynkowych zmian.

Dobro jest w Małopolsce razem wszyscy



Pamiętajcie! Każdy z nas może pomóc.

Wystarczy, że szczególnie teraz postawimy na naszych, małopolskich producentów żywności i to ich produkty trafią do koszyków z zakupami.

Dla nas to niewiele, a dla nich to szansa na przetrwanie!

Małopolskie produkty to samo dobro!

Wspierajmy lokalnych producentów!

Gospodarka regionalna – teraz i potem. Próba analizy

Nie jest łatwo analizować sytuację gospodarczą w trakcie globalnego dramatu 2020 roku. Nigdy, w żadnych okolicznościach, w żadnej pozbawionej wojen epoce historii cywilizacji nie mieliśmy do czynienia z kryzysem tak rozległym, tak bezwzględnie i tak „demokratycznym” jak obecnie. Każda sfera życia została dotknięta i zagrożona w samych swoich podstawach. Okazało się także, że nasze uzależnienie od gospodarki, a tak naprawdę od posiadania i możliwości wykonywania pracy, jest równie istotne jak dbałość o zdrowie, jak walka z chorobami czy ochrona środowiska naturalnego. Tym bardziej warto poddać refleksji sytuację gospodarczą z perspektywy regionalnej i zastanowić się nad perspektywami koniecznych działań lub zmian.

Zarządzanie

Wśród olbrzymiej ilości codziennie podawanych informacji ekonomicznych można było wyróżnić kilka powtarzających się wątków tematycznych:

- zerwanie „łańcucha dostaw”, tak charakterystycznego dla nowoczesnej i globalnej gospodarki; to głównie efekt stopniowego zamykania granic państwowych, wstrzymania transportu, zamykania przedsiębiorstw ze względu na ryzyko zakażenia, brak popytu lub brak możliwości kontynuowania produkcji;

- usługi bezpośrednie oraz handel tradycyjny i detaliczny stają się pierwszymi „ofiarami” zagrożenia, co za tym idzie, producenci uzależnieni od sieci handlowej lub usługowej są narażeni na największe straty, kryzys dotyka wszelkie branże nastawione na gromadzenie du-

żej ilości uczestników (rozrywka, instytucje kultury, widowiska i targi) oraz związane z okresowym przemieszczaniem się, zwłaszcza w relacjach międzynarodowych (hotele, gastronomia, turystyka),

- stosunkowo dobrze radzi sobie sektor energetyczny, paliwowy i surowcowy, o ile jest w stanie przetrwać obniżenie popytu i wprowadzić wewnętrzne procedury bezpieczeństwa,

- brak spójnego i adekwatnego stanowiska instytucji finansowych zarówno wobec klientów instytucjonalnych, jak i indywidualnych, słaba reakcja na oczekiwania klientów bezpośrednich, uzależnianie decyzji od rozwoju sytuacji i rozstrzygnięć administracyjnych,

- wzrost bezrobocia i fala upadłości firm, zwłaszcza w sektorze samozatrudnienia, mikro i małych przedsiębiorstw,

- silny wzrost zainteresowania systemami e-commerce jako alternatywą dla sprzedaży tradycyjnej, wzrost zapotrzebowania na usługi kurierskie, na bezpieczną dystrybucję, usługi sieciowe, dostawy wyposażenia dla potrzeb działalności w sieci.

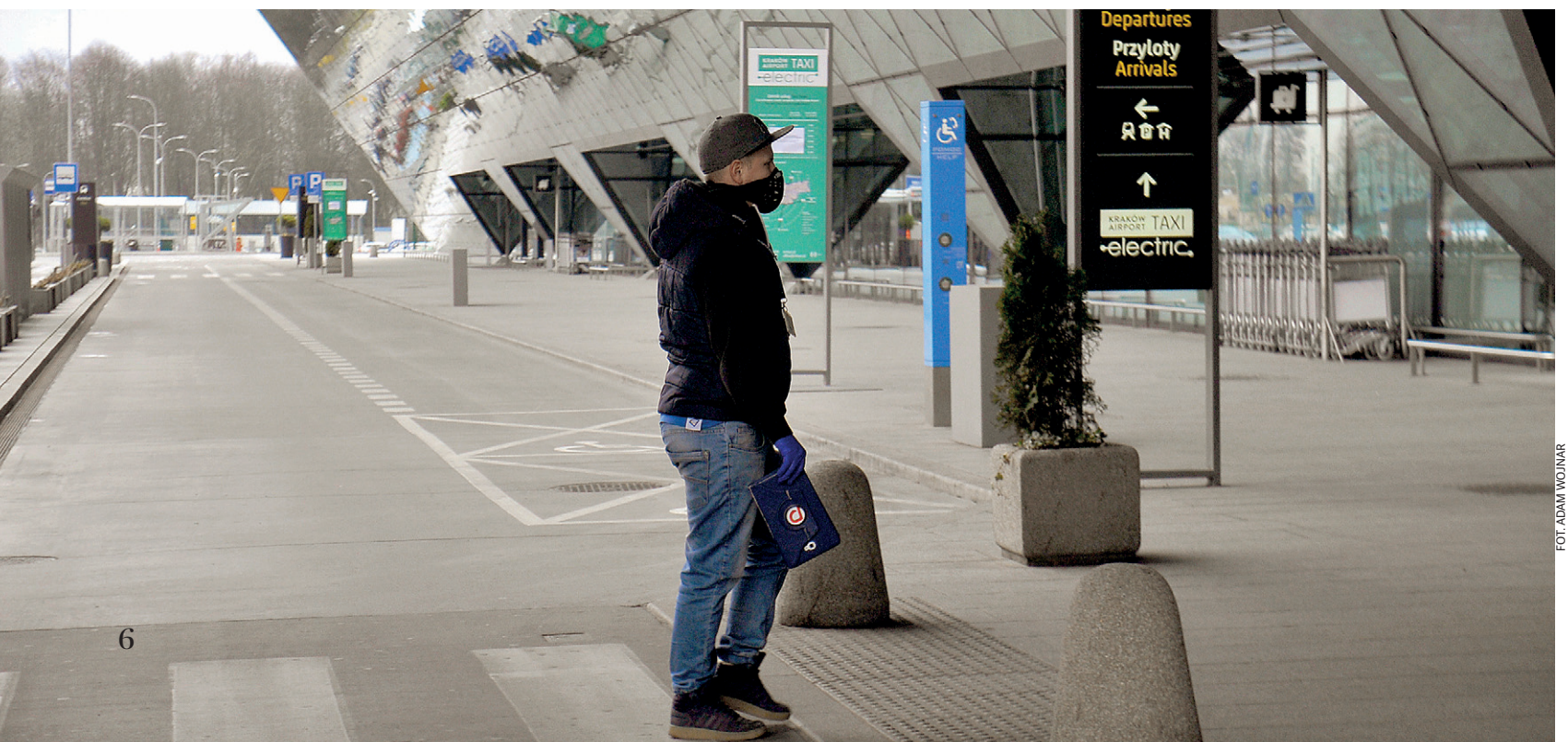
Oczywiście żadne z tych zjawisk nie występuje oddzielnie czy bez wzajemnego oddziaływania. Wzrost bezrobocia, utrata stabilności dochodów i poczucie niepewności powoduje ograniczenie konsumpcji, wybór produktów i świadczeń koniecznych, poszukiwanie bezpiecznych form lokowania, czyli zamrażania dostępnych środków.

Prognozy osiągnięcia w roku 2020 w Polsce stopy bezrobocia na poziomie 12-15%, inflacji w wysokości około 4% (początkowo planowano około 2%), spadek PKB o 4,6- 4,8%. Trzeba jednak wziąć pod uwagę niespotykaną dotąd rozbieżność przyjmowanych wskaźników: np. prognozy bezrobocia wahają się od 8% (podobnie jak po roku 2008) aż do 20% przy założeniu trwania ograniczeń gospodarczych jeszcze przez kilka miesięcy. Znaczna część analityków wręcz odmawia podawania hipotez liczbowych, gdyż sytuacja zmienia się często z dnia na dzień i to w skali międzynarodowej.

Jeśli chodzi o bezrobocie, zmienną jest prognoza o powrocie do Polski cudzoziemców, przede wszystkim z Ukrainy, czy raczej zapelnienie tej luki przez poszukiwanie rodzimych pracowników. Sygnały ze strony przedsiębiorców wskazują na oczekiwanie, iż władze umożliwią jednak powrót pracowników zagranicznych i nie będą nalegać na zatrudnianie klientów urzędów pracy.

Jak łatwo sobie wyobrazić, w Małopolsce skutki kryzysu odczuły przede wszystkim takie branże jak handel detaliczny, usługi, hotelarstwo, gastronomia, transport. W mniejszym stopniu problemy odczuło budownictwo, energetyka, produkcja żywności, produkcja przemysłowa. Na koniec marca 2020 stopa bezrobocia w Małopolsce wynosiła zaledwie 4,3% (Polska 5,4%) i dopiero dane z kolejnych miesięcy pokażą dynamikę skutków kryzysu.

W trakcie jednej z tysięcy dyskusji ekspertów ktoś słusznie zauważył, że kryzys ekonomiczny może spowodować tyle samo ofiar, co nowa odmiana zabójczego wirusa. Należy więc przyjąć, że stopniowe przywrócenie normalnego funkcjonowania systemów gospodarczych, w tym otwarcie granic i przywrócenie mobilności



FOT. ADAM WOJNAR

ci na skalę międzynarodową, będzie spowodowane nie sukcesami w walce z chorobą, ale koniecznością uniknięcia kumulacji czynników destrukcyjnych dla społeczeństw i jednostek.

Nie oczekujemy więc powrotu do stanu sprzed kryzysu, ale stworzenia ryzykownego status quo, z nadzieją, że sytuacja nie będzie się pogarszać i błyskawicznie uda nam się podjąć działania, które powinny chronić – zdrowie, gospodarkę, środowisko naturalne i środowisko społeczne, kulturę, aż po poczucie zaufania i wyznawane wartości. Jak większość naszych hipotez w ostatnim okresie, ta również może się okazać złudna.

Przetrwanie

Według badań CBOS w okresie obowiązywania najostrejszych ograniczeń w związku z epidemią, utrata niektórych możliwości zarobkowania (co nie musi oznaczać stanu bezrobocia) dotyczy 27 proc. rodzin badanych internautów. Według szacunków organizacji pracodawców polska gospodarka straciła od połowy marca do kwietnia 79,3 mld zł. Podczas gdy przemysł pracował, wykorzystując około 50% możliwości, aktywność w hotelarstwie i gastronomii spadła do 15 proc., a w kulturze, rozrywce i rekreacji do 5 proc.

Od początku obowiązywania wszelkich restrykcji podyktowanych sytuacją epidemiologiczną wiadomo było także, że skutki najbardziej dotkną konkretne grupy pracownicze – zatrudnionych na umowach „śmieciowych”, samozatrudnionych, mikro i małe firmy, firmy początkujące i silnie uzależnione od klientów bezpośrednich.

Kryzys ujawnił także słabości tkwiące w trendach dominujących na rynku: stopniowe przenoszenie się oferty handlowej do sklepów wielkopowierzchniowych i galerii handlowych, łatwość w dostępie do kredytów konsumenckich, akceptację krótkiej żywotności produktów, brak przywiązania do cech charakterystycznych wyrobów (kraj pochodzenia, technologia, relacja ceny i jakości, trwałość itp.). Można także stwierdzić, że skutki ekonomicznej pandemii ujawniły wszystkie słabości systemu, który od roku 2008 uważaliśmy za w miarę trwałe i sprawdzony „po szkodzie”.

W Krakowie i Małopolsce, podobnie jak we wszystkich miastach i regionach świata, oczekujemy na informacje pozytywne i konstruktywne. Ten typ myślenia reprezentuje m.in. opracowanie firmy doradczej Deloitte wskazujące trzy realne fazy, jakie przechodzą dzisiaj spółki z branży konsumenckiej. Jest to: reakcja, rekonwalescencja i rozwój. Podobnie jak w każdym procesie leczenia należy jak najszybciej skupić się na etapie drugim i trzecim, czyli dostosowaniu się do nowej sytuacji i wyciągnięciu z niej wniosków na przyszłość. Ciągłe jednak spora grupa przedsiębiorstw znajduje się na etapie dożalnego reagowania na ciągle zmieniającą się sytuację.

Gdy wydawało się, że wszystko zmierza do przewidywalnej zapaści, pojawiły się dość zaskakujące informacje: według kwietniowego raportu „Occupier Economics” (firma doradczą Cresca) wolumen transakcji na krakowskim rynku biurowym w pierwszym kwartale 2020 r. wyniósł ponad 62 100 mkw. Jest to wartość o prawie 100% wyższa w stosunku do poprzedniego kwartału. Najwięcej umów podpisano z firmami z sektora IT (58%) oraz sektora usług (17%). Nie wstrzymano prac przy dużych inwestycjach publicznych, głównie budowie dróg, modernizacji infrastruktury kolejowej, remontach i termomodernizacji. I w tym wypadku należy doszukiwać się przewagi argumentów ekonomicznych nad zdrowotnymi.

Nieco bardziej optymistyczne powinny być wiadomości o znakomitych wynikach emisji akcji CCC, lider sektora obuwniczego w Europie Środkowo-Wschodniej. Pozyskane środki zostaną przeznaczone na wzmocnienie kapitału obrotowego spółki, w tym zakupu produktów na sezon jesień-zima 2020. Producent





Magazyn

Business in Małopolska

to

- ▶ Wywiady
- ▶ Analizy
- ▶ Informacje gospodarcze



- ▶ Prowadzisz działalność gospodarczą?
- ▶ Chcesz inwestować w Małopolsce?
- ▶ Zamierzasz podbić rynki zagraniczne?
- ▶ Na jakie wsparcie mogą liczyć przedsiębiorcy?

To wszystko w:
Business in Małopolska
magazynie
dla każdego przedsiębiorcy

Jak oceniają Państwo magazyn
Business in Małopolska?
Zapraszamy do współpracy

Specjalna ankieta:
businessinmalopolska.pl

gier komputerowych PlayWay zanotował zysk netto na poziomie ponad 97,2 mln zł w porównaniu do 54,7 mln zł w 2018 roku. Takie działania rzeczywiście niosą znamiona wejścia w fazę rozwoju. Na pozostawanie na etapie bolesnej rekonwalescencji wskazuje decyzja LPP SA (branża odzieżowa) o „odstąpieniu od części umów w przedmiocie korzystania z powierzchni handlowych zawartych z właścicielami galerii handlowych znajdujących się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej”; chodzi o rezygnację z prawie 30% zajmowanej dotychczas powierzchni i groźbę utraty pracy przez około 5-7 tys. osób w całej Polsce.

Podobne, często sprzeczne, informacje docierają z innych sektorów gospodarki: mówi się o likwidacji bazy hotelowej i o komplecie rezerwacji do końca roku, o dramacie niektórych sektorów usług (kosmetyka, wellness, sport i rekreacja, siłownie...) oraz o tym, że ponad 70% społeczeństwa ma zamiar skorzystać z tych ofert natychmiast po decyzji odpowiednich służb. Dla porównania równie wielką potrzebę pójścia do restauracji czy kawiarni odczuwa niecałe 30% badanych. I to te branże powinny najwięcej zyskać po zniesieniu ograniczeń.

Działanie

Znane są państwowe narzędzia finansowe i administracyjne, określane mianem Tarczy; znane są także opinie na ten temat pracodawców, związków zawodowych, partii politycznych i przyglądających się narodowej gospodarce inwestorów zagranicznych. Z regionalnego punktu widzenia najistotniejsze jest działanie w skali lokalnej, celowe i dające choćby podstawową nadzieję na odzyskanie pozycji rynkowej, co najmniej jak w roku 2019. Można mieć pomysł na miarę gminy lub na miarę łączącego się regionu UE.

W ciężko dotkniętej skutkami globalnej katastrofy Hiszpanii, jako jedne z pierwszych skuteczną pomoc zaproponowały lokalne organizacje rozwojowe, branżowe i eksperckie. Oferta polegała na bardzo prostej propozycji: porozmawiaj z fachowcem; od zarządzania, księgowości, podatków, kredytów, prawa pracy itp. W efekcie konsultacji uzyskiwano dwie wartości: możliwy pomysł na ratowanie firmy oraz wiedzę o największych problemach przedsiębiorców. Wartość pierwsza służyła bezpośrednio utrzymaniu miejsc pracy i źródeł dochodu, wartość druga była wskazówką dla dysponentów środkami publicznymi, by wiedzieli, gdzie najlepiej je kierować. Do tej akcji w regionie Kordoby włączyli się prawnicy, doradcy podatkowi i finansowi oraz specjaliści z dziedziny ITC - wskazujący, jak wykorzystać nowe technologie w sytuacji unieruchomienia tradycyjnych kanałów dystrybucji.

Rząd niemiecki otwarcie oświadczył, iż nie wyklucza pomocy państwowej dla dużych firm, ale pod oryginalnym warunkiem, jakim ma być wstrzymanie wypłat dywidend i premii dla kierownictwa. To zapewne skutki lekcji z pomocy publicznej dla firm po roku 2008 i 2009.

Było rzeczą naturalną, że przedsiębiorcy, administracja centralna, samorządy będą oczekiwać działania na poziomie europejskim. Tak jak dla wszystkich instytucji na świecie kryzys stał się próbą i wyzwaniem dla Unii Europejskiej. Rzecz o tyle niełatwa, gdy natychmiast pojawiło się całkowicie różne podejście do zagrożenia ze strony różnych państw. Dotkliwie zranione społeczeństwa Włoch, Hiszpanii czy Francji musiały konfrontować się z pomysłami Skandynawów, Niemiec czy państw Europy Środkowej. Przypadek Wielkiej Brytanii, już poza UE, powinien być ostrzeżeniem dla wszystkich.

Unia, zgodnie ze swoim leniwym charakterem, reagowała powoli, asekurancko, ale za to globalnie, zaskakująco i właściwie szczerze. W ostatnich dniach zaakceptowano polski program o wartości 450 milionów euro - współfinansowany z funduszy strukturalnych

UE - umożliwiający dalsze zwiększenie dostępu do płynności potrzebującym przedsiębiorstwom poprzez udzielanie pożyczek i gwarancji na pożyczki pokrywające 100 proc. ryzyka w wysokości do 800 tys. euro na przedsiębiorstwo. Złagodzone wymagania dotyczące aplikowania i rozliczania projektów; połączono fundusze i działania np. z projektu Horyzont 2020 z Europejskim Funduszem Rozwoju Regionalnego. W kwietniu 2020 szefowie państw i rządów UE uzgodnili pakiet ratunkowy o wartości 500 mld euro na łagodzenie skutków kryzysu gospodarczego wywołanego pandemią. Co ciekawsze, planowany jest też unijny fundusz Odbudowy po kryzysie. Ma on wynieść co najmniej bilion euro.

Wnioskowanie

Należy zrobić wszystko, by skandalowi powtarzania błędów nie towarzyszył skandal zapomnienia. Jeśli nie wyciągniemy wniosków z dramatycznych wydarzeń, które obecnie przeżywa cały świat, będziemy sami sobie winni, gdy coś takiego powtórzy się w innej skali i w innych okolicznościach.

Jak do tej pory udało się wybrać kilka wstępnych wniosków odnoszących się do gospodarki:

- ▶ wprowadzenie zasady „strategicznej autonomii”, czyli zagwarantowanie działania niektórych sektorów, branż gospodarki narodowej, a nawet regionalnej, w warunkach izolacji, ograniczeń czy konieczności korzystania z rezerw; np. zapewnienie dostaw żywności z własnych zasobów,

- ▶ opracowanie zasad i wariantów zmian strukturalnych w systemie funkcjonowania przedsiębiorstw, dokonywania fuzji i taktycznych połączeń, stosowania narzędzi formalnoprawnych dla ratowania miejsc pracy i ochrony rynku,

- ▶ przyjęcie modelu partnerstwa publiczno-prywatnego przy realizacji programów naprawczych, obronnych i wspomagających powrót do stabilizacji; szczególnie istotny w relacjach pomiędzy prywatnymi instytucjami finansowymi i budżetem państwa czy regionu,

- ▶ ponadnarodowe i/lub makroregionalne programy pobudzania inwestowania w nowoczesną infrastrukturę, cyfryzację i «odmłodzenie» wartości dodanej przemysłu (np. Europejski Zielony Ład, inwestycje w kwocie 260 mld euro rocznie), pomoc na rozpoczęcie prywatnych i publicznych inwestycji,

- ▶ bezwzględne zwiększanie nakładów na badania naukowe, profilaktykę i ochronę zdrowia, opiekę nad grupami ryzyka wykluczenia ekonomicznego, dostępu do świadczeń społecznych i do działań ochronnych,

- ▶ ochrona środowiska, klimatu, zasobów naturalnych w warunkach normalnych i w jakich funkcjonuje społeczność dotknięta zagrożeniem i izolacją.

To tylko wstępne wnioski, zaledwie kilka wśród setek czy nawet tysięcy ekspertów, analiz, debat, rozważań i badań. W miarę upływu czasu i dokonywania się zmian pojawiać się będą następne - wiele z nich dotyczyć będzie sytuacji, która przekracza nasze wyobrażenie - bo taka jest specyfika zjawiska, z którym mamy do czynienia. Ale to jedyna szansa, by z dotkliwej lekcji powstało coś sensownego i dającego choćby niewielką nadzieję na przyszłość. Innej opcji chyba nie ma?

Jacek Adamczyk

Departament Wsparcia Przedsiębiorczości,
Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego SA

Zmiany przepisów dotyczące pomocy JST dla przedsiębiorców w związku z pandemią



W związku z pandemią koronawirusa Jednostki Samorządu Terytorialnego (JST) uzyskały nowe podstawy prawne swoich działań na rzecz przedsiębiorców. Rozwiązania te ustawodawca wprowadził na mocy nowelizacji tzw. specustawy covidowej (dalej jako: „su”)^[1], które z kolei mają powszechnie stosowaną nazwę tarcz antykrzysowych. Oto jakie rozwiązania ustanowiły Tarcza 1^[2] i Tarcza 2^[3]:

- a) zdalny (w tym korespondencyjny) tryb obrad organów (art. 15zxx su),
- b) odstąpienie od dochodzenia należności cywilnoprawnych od podmiotów, których płynność finansową pogorszyła pandemia (art. 15zzzf su),
- c) umarzanie, odraczanie i rozkładanie na raty należności pieniężnych z tytułu oddania nieruchomości w najem, dzierżawę lub użytkowanie (art. 15zzzg su),
- d) zwolnienie z podatku od nieruchomości za część 2020 r. oraz przedłużenie terminów płatności rat tego podatku, płatnych w kwietniu, maju i czerwcu br., nie dłużej jednak niż do 30 września br., dla przedsiębiorców, których płynność finansową pogorszyła pandemia (art. 15p i q su).

Wsparcie opisane w literach b-d powyżej stanowi (zgodnie z art. 15zzzh su) pomoc publiczną mającą na celu zaradzenie poważnym zaburzeniom w gospodarce, o jakiej mowa w Komunikacie Komisji - Tymczasowe ramy środków pomocy państwa w celu wsparcia gospodarki w kontekście trwającej epidemii COVID-19 (2020/C 91 I/01).

Małopolskie Jednostki Samorządu Terytorialnego chętnie korzystają z tych przepisów. Można podać następujące przykłady - wedle kolejności opisanych wyżej rozwiązań.

I tak, pierwsza zdalna sesja rady gminy w województwie (i zdaje się: druga w kraju) odbyła się 26 marca w Skale (choć nie dotyczyła ww. działań dla przedsiębiorców). Ale już radni Zawoi 14 maja, obradując zdalnie, odroczyli przedsiębiorcom termin płatności podatku od nieruchomości. Uchwałę na podstawie art. 15zzzf su podjęto np. w Brzeźnicy^[4].

Interesująco wygląda zastosowanie art. 15zzzg su. Przepis ten stał się bezpośrednią podstawą dla działania organów wykonawczych (w Andrychowie^[5]), jak i dla organów stanowiących (np. w Miechowie^[6]). Jak dotąd, wedle danych z Dziennika Urzędowego Województwa Małopolskiego, 19 gmin zwolniło przedsiębiorców od podatku od nieruchomości (Ryglice, Łącko, Miechów, Drwinia, Zembrzyce, Moszczenica, Tarnów, Borzęcin, Kościelisko, Szaflary, Przeciszów, Nowy Wiśnicz, Zator, Iwkowa, Bolesław w powiecie olkuskim, Stary Sącz, Babice, Czarny Dunajec i Sękowa), a 45 przedłużyło im termin płatności podatku od nieruchomości (Zawoja, Gromnik, Ryglice, Jodłownik, Piwniczna-Zdrój, Słopnice, Dąbrowa Tarnowska, Rabka-Zdrój, Nowy Targ, Dobra, Korzenna, Czorsztyn, Kalwaria Zebrzydowska, Jabłonka, Lanckorona, Ropa, Gnojnik, Moszczenica, Niedźwiedź, Laskowa, Sułkowice, Nowy Sącz, Skrzyszów, Borzęcin, Kościelisko, Nowy Wiśnicz, Proszowice, Chrzanów, Muszyna, Poronin, Dobczyce, Limanowa, Wojnicz, Lubień, Ciężkowice, Bobowa, Zakopane, Babice, Biały Dunajec, Czarny Dunajec, Tymbark, Szczucin, Sękowa, Pleśna i Gorlice)^[7].

Tarcza 3^[8] nie wprowadziła w omawianym zakresie zmian. Jest już znany projekt Tarczy 4^[9]. Ale zmiany, jakie planuje dotyczące JST, to już temat na osobny artykuł.

Magdalena Małecka,

Dział Obsługi Inwestora, Krakowski Park Technologiczny

^[1] Ustawa z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. poz. 374, ze zm.).

^[2] Ustawa z 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 568, ze zm.).

^[3] Ustawa z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2 (Dz.U. poz. 695 ze zm.).

^[4] Uchwała Nr XVIII/145/2020 Rady Gminy Brzeźnica z 20 maja 2020 r. w sprawie określenia zasad umarzania, odraczania terminów spłaty i rozkładania na raty należności pieniężnych przypadających Gminie Brzeźnica od przedsiębiorców z tytułu oddania nieruchomości w najem lub dzierżawę za okres stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii COVID-19, (Dz.Urz. Woj. Małop. poz. 3521).

^[5] Zarządzenie Nr 157/20 Burmistrza Andrychowa z 9 kwietnia 2020 r. w sprawie

określenia form udzielania pomocy dla najemców lokali użytkowych stanowiących własność Gminy Andrychów.

^[6] Uchwała Nr XVI/270/2020 Rady Miejskiej w Miechowie z 14 maja 2020 r. w sprawie: zasad udzielania ulg dotyczących należności pieniężnych z tytułu oddania nieruchomości w najem, dzierżawę lub użytkowanie przypadających za okres stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii Gminie Miechów lub jej jednostkom organizacyjnym (Dz.Urz. Woj. Małop. poz. 3416).

^[7] Dane na 26 maja br. (opracowanie własne na podstawie Dz. Urz. Woj. Małop. poz. 3527-2514).

^[8] Ustawa o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa sars-cov-2 z 14 maja 2020 r. (Dz.U. poz. 875).

^[9] Rządowy projekt ustawy o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych na zapewnienie płynności finansowej przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Proces legislacyjny, w tym projekt, jest dostępny na: www.sejm.gov.pl



Razem stworzymy Małopolskę na nowo

- Dążymy do tego, aby pomoc na poziomie regionalnym była uzupełnieniem wsparcia oferowanego na poziomie rządowym
- mówi TOMASZ URYNOWICZ, wicemarszałek Województwa Małopolskiego

Rozmawiał Marek Długopolski

- W Zarządzie Województwa Małopolskiego odpowiada Pan m.in. za sprawy dotyczące turystyki, rynku pracy oraz rozwoju gospodarczego. Czyba ciężko jest odpowiadać za tak ważne sektory regionalnej administracji w czasach pandemii?

- Rzeczywiście, przed Zarządem Województwa Małopolskiego stało najważniejsze zadanie od powstania samorządu w 1998 r. Musimy ochronić rynek pracy i jego najbardziej wrażliwe branże. Nie jest to również czas łatwy dla mnie. Turystyka w Województwie Małopolskim za którą odpowiadam, jest szczególnym ogniwem gospodarki w regionie. W 2019 r. Małopolskę odwiedzi-

ło ponad 17,8 miliona turystów, którzy wydali u nas ponad 15,2 miliarda złotych. Przed pandemią COVID-19 Port Lotniczy w Krakowie-Balicach miesięcznie obsługiwał 700 000 pasażerów, turystyka generowała w Małopolsce około 9% PKB (w Polsce 7%) i dawała bezpośrednie i pośrednie zatrudnienie dla co najmniej 100 000 pracowników - w samym tylko Krakowie turystyka tworzyła około 30 000 stałych miejsc pracy.

Sytuacja wywołana pandemią koronawirusa, której skutkiem był całkowity zastój na rynku usług turystycznych, spowodowała konieczność podjęcia konkretnych i zdecydowanych działań, które umożliwiłyby branży turystycznej przetrwanie na rynku w tym nieoczekiwanym okresie, a także umożliwiłyby odbudowę ich aktywności w czasie, kiedy korzystanie z oferty turystycz-

nej stanie się możliwe. Dlatego podjęliśmy szereg działań, aby ratować miejsca pracy.

Wspomnę w tym miejscu, że Małopolska Tarcza Antykryzysowa obejmuje również pomoc dla sektora turystycznego. Przygotowane przez nas pakiety: przedsiębiorczości oraz płynności finansowej to kwota 431,5 mln zł dedykowane dla firm. Warunki skorzystania z niej dają pierwszeństwo przedsiębiorcom szczególnie poszkodowanym kryzysem, co naturalnie przekłada się na to, że firmy z tego sektora są jednymi z pierwszych, którym udzielone będzie wsparcie.

Podajemy również działania nastawione na współpracę z branżą turystyczną i wspólne poszukiwanie sposobów wsparcia przedsiębiorstw turystycznych oraz minimalizowania skutków kryzysu wywołanego koronawirusem, w tym m.in. bieżącą współpracę z Radą Programową ds. Rozwoju i Promocji Turystyki w Małopolsce w celu np. nowego zdefiniowania dotychczasowej wizji rozwoju turystyki w regionie, cyklicznie organizowane webinaria dla branży turystycznej skupiające się na instruowaniu w korzystaniu z możliwości, jakie daje Małopolska Tarcza Antykryzysowa czy administrowanie serwisem razemdlaturystyki.visitmalopolska.pl, którego celem jest dostarczanie przedsiębiorcom dostępu do aktualnych informacji gospodarczych czy możliwych form pomocy. To nie wyczerpuje naszych działań na rzecz tego sektora, gdyż już pracujemy nad dalszymi możliwościami wsparcia. Wiemy, jakie to jest w tym momencie ważne i potrzebne.

Dążymy do tego, aby pomoc na poziomie regionalnym była uzupełnieniem wsparcia oferowanego na poziomie rządowym, gdzie m.in. organizatorzy turystyki mogą dla podróżnych rezygnujących z usług w bezpośrednim związku z wybuchem epidemii wirusa wystawiać tzw. vouchery na imprezę turystyczną czy też przedsiębiorcy mogą skorzystać z mechanizmu, który

pozwala obniżyć koszty zawarcia z wybranym towarzyszem ubezpieczeniowym lub bankiem umowy gwarancji w roku 2020, czy też mechanizmu pozwalającego obniżyć koszty zawarcia umowy ubezpieczenia na rzecz podróży w bieżącym roku. Firmy mogą również uzyskać zwrot składek z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Narzędzie to dostarcza przynajmniej części środków na pokrycie bieżącej działalności, m.in. uregulowania płatności za zabezpieczenia finansowe konieczne do kontynuacji działalności.

- W wyniku pandemii najbardziej ucierpiał rynek pracy. Jakie działania podjął ZWM, aby chronić miejsca pracy Małopolan?

- W ramach walki o miejsca pracy zaangażowaliśmy już nasze jednostki. Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie realizuje nowe zadania związane z dofinansowaniem do wynagrodzeń ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Dofinansowanie jest realizowane dla wszystkich przedsiębiorców - bez względu na wielkość przedsiębiorstwa - u których wystąpił spadek obrotów gospodarczych o minimum 15% w ciągu kolejnych 2 miesięcy, lub o minimum 25% w ciągu miesiąca. Wsparcie jest realizowane w ramach ochrony miejsc pracy w okresie wprowadzonego przez przedsiębiorcę przestoju ekonomicznego lub obniżonego wymiaru czasu pracy (a także po tym okresie) w następstwie wystąpienia COVID-19.

Środki są wypłacane na podstawie wniosku złożonego przez przedsiębiorcę do urzędu pracy właściwego ze względu na siedzibę przedsiębiorcy. Są one wypłacane co miesiąc przez okres maksymalnie 3 miesięcy. Wojewódzki Urząd Pracy będzie weryfikował zasadność wykorzystania środków przez wnioskodawcę na podstawie faktycznie poniesionych wydatków.

- Jaka jest skala tej pomocy, ilu przedsiębiorców złożyło wnioski o wsparcie?

- Przedsiębiorcy wnioskowali o świadczenia z tytułu przestoju ekonomicznego oraz z tytułu obniżenia wymiaru czasu pracy. W ramach pierwszej kategorii wpłynęło 2412, zaś w drugiej 3558 wniosków. Łącznie pomożemy uratować około 86 500 miejsc pracy. W ramach tylko tych dwóch powyższych instrumentów.

- Czy przedsiębiorcy, którzy jeszcze nie skorzystali ze wsparcia lub nie umieją złożyć wniosku, mogą w dalszym ciągu liczyć na pomoc?

- Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie uruchomił 6 specjalnych numerów infolinii oraz uruchomił adres e-mail: infotarza@wupkrakow.praca.gov.pl, pod którymi przedsiębiorcy uzyskują informacje na temat Tarczy Antykryzysowej, tj. dofinansowania wynagrodzeń dla pracowników w ramach Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Do chwili obecnej konsultanci udzielili ponad 2850 odpowiedzi mailowych oraz odbyli ponad 10 300 konsultacji telefonicznych.

Działania infolinii są wspierane działaniami informacyjnymi w serwisach internetowych urzędu oraz w mediach społecznościowych. Przygotowaliśmy także specjalne wydanie wydawnictwa „Pracuj w Małopolsce” (w wersji online), które jest poświęcone Tarczy Antykryzysowej (temat wsparcia przedsiębiorców, pracowników, ochrona miejsc pracy oraz ochrona zdrowia).

- A co z pozostałymi działaniami WUP? Przecież jest on również dysponentem środków unijnych?

- Wojewódzki Urząd Pracy podjął szereg działań w związku z epidemią w zakresie realizowanych zadań ze środków Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój i Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego w ramach osi 8. W obu progra-

Tomasz Urynowicz:
- Pracujemy i będziemy jeszcze ciężiej pracować, aby wesprzeć przedsiębiorców. Życzenia zdrowia w tym szczególnie trudnym czasie nabierają szczególnego znaczenia. Pozostańmy w wierze, że co złe - przemija. Życzę Małopolanom zdrowia, ale i wytrwałości. Razem stworzymy Małopolskę na nowo

mach zaproponował dodatkowo, oprócz wsparcia szkoleniowo-doradczego dla podejmujących działalność gospodarczą, wprowadzenie finansowego wsparcia pomostowego w formie miesięcznej dopłaty. W przypadku RPO WM kwota dopłaty będzie jednakowa we wszystkich projektach. W przypadku PO WER w obydwu projektach kwota wyniesie nie więcej niż 1000 zł.

- A co z bieżącą realizacją trwających projektów dofinansowanych z UE, czy w związku z pandemią beneficjenci środków unijnych nie będą mie-

li problemów w realizacji i rozliczaniu zakontraktowanych środków?

- Do Instytucji Zarządzającej Regionalnym Programem Operacyjnym przekazano propozycje uproszczeń w realizacji projektów m.in.: zawieranie umów z wykorzystaniem podpisu elektronicznego, zawieszenie do końca roku obrachunkowego obowiązku weryfikacji wydatków w oparciu o pełną dokumentację źródłową niezbędną do potwierdzenia kwalifikowalności wydatków, ograniczenie kontroli w miejscu realizacji projektu do dwóch najbardziej ryzykownych obszarów, tj. rozliczeń finansowych i udzielania zamówień, wydanie przez Komitet Monitorujący RPO generalnego upoważnienia dla Instytucji Zarządzającej oraz Instytucji Pośredniczących do wyrażania zgód na odstępowstwa od obowiązku spełnienia przez beneficjentów kryteriów wyboru w realizowanych aktualnie projektach w związku z COVID-19.

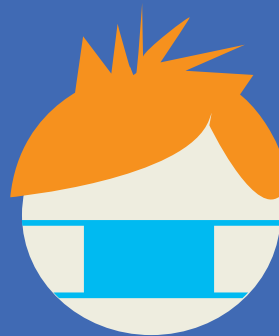
- Ile takich projektów w tej chwili prowadzi Wojewódzki Urząd Pracy?

- Obecnie WUP nadzoruje realizację - w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego - 212 umów na kwotę 602 787 tys. zł oraz Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój - 84 umów na kwotę 227 545 tys. zł

- Mam nadzieję, że wszystkie instrumenty wsparcia organizowane przez Zarząd Województwa Małopolskiego pozwolą efektywnie walczyć o miejsca pracy Małopolan.

- Pracujemy i będziemy jeszcze ciężiej pracować, aby wesprzeć przedsiębiorców. Życzenia zdrowia w tym szczególnie trudnym czasie nabierają szczególnego znaczenia. Pozostańmy w wierze, że co złe - przemija. Życzę wszystkim Małopolanom właśnie zdrowia, ale i wytrwałości. Razem stworzymy Małopolskę na nowo.

**Dobro jest w Małopolsce
razem wszyscy**



Razem dla turystyki

MAŁOPOLSKA stop!
koronawirusowi!

Targi w Krakowie są już gotowe na To szansa dla wielu firm na dalszy

*Grażyna Grabowska,
prezes Zarządu Targów w Krakowie Sp. z o.o.*

Od prawie trzech miesięcy nie odbyła się w Europie żadna impreza targowa. Polska do niedawna odgrywała wiodącą rolę na rynku targowym Europy środkowej: ponad 200 wydarzeń w roku, 30 tysięcy firm oferujących produkty, usługi i współpracę dla ponad 1,5 miliona klientów rocznie. Z dnia na dzień obiekty targowe w Polsce, organizatorzy, cały szereg firm świadczących usługi targowe – jakby przestali istnieć. Pół tysiąca firm z naszej branży, 50 tysięcy pracowników i współpracowników, którzy do niedawna aktywnie działali, zarabiając na siebie i budując polską gospodarkę, z powodu pandemii straciło rację bytu. Odmrożenie targów jest więc bardzo ważne dla całej gospodarki, dlatego cieszymy się, że już niebawem będziemy mogli zrealizować planowane wydarzenia.

W ostatnich tygodniach Polska Izba Przemysłu Targowego rozmawiała z przedstawicielami Ministerstwa Rozwoju co do ustalenia warunków, na jakich będzie zgoda na organizowanie targów. 29 maja branża spotkała otrzymała zielone światło od rządu. Ukazało się rozporządzenie Rady Ministrów, zgodnie z którym od 6 czerwca możliwa jest organizacja m.in. targów, kongresów, konferencji. Warunkiem jest spełnienie konkretnych wytycznych wymienionych w Dzienniku Ustaw. Jesteśmy



FOT. TARGI W KRAKOWIE

zadowoleni z postanowień, bowiem w rozporządzeniu Rady Ministrów zostały uwzględnione propozycje Polskiej Izby Przemysłu Targowego.

Nasz kalendarz jest aktualny, a proponowane imprezy będą szansą dla wielu firm na dalszy rozwój. Targi bowiem budują kontakty, przyspieszają rozwój każdej dziedziny, ułatwiają dostęp do wiedzy i rynkowych nowości. Dzięki nim od lat szybciej rozwijają się miasta i regiony, bowiem prócz dostępu do rynków zagranicznych tar-



FOT. TARGI W KRAKOWIE

TAURON Arena – czekamy na powrót imprez masowych

*Małgorzata Marcińska,
prezes Zarządu Areny Kraków SA*

Sytuacja, w jakiej z powodu epidemii znalazła się TAURON Arena Kraków – podobnie jak inne tego typu obiekty w kraju – jest bez precedensu. Według przewidywań rok 2020 miał być najlepszym w dotychczasowej historii hali, zarówno pod względem liczby imprez, jak i przychodów. Miał pobić rekordowy rok 2016, w którym odbyły się takie wydarzenia jak Światowe Dni Młodzieży i Mistrzostwa Europy w Piłce Ręcznej Mężczyzn. Niestety, COVID-19 całkowicie zmienił rzeczywistość. Nasze przychody z dnia na dzień spadły niemal do zera. Szacujemy, że w przypadku TAURON Areny Kraków straty mogą sięgać w skali roku nawet 6 mln zł.

Warto zwrócić uwagę, że brak wydarzeń w naszej hali ma znaczący wpływ na inne branże, takie jak transport,



hotelarstwo i gastronomia. Jest jeszcze jeden ważny aspekt, nie zawsze brany pod uwagę. Każde z wydarzeń wymaga zaangażowania wielu osób i podmiotów – artyści i ich zespoły to jedno, ale organizatorzy zatrudniają też firmy odpowiedzialne za przygotowanie sceny, oświetlenie, dźwięk, transport ekip itd. Każda impreza musi mieć ochronę, służby informacyjne i pracowników, którzy dbają o czystość obiektu. W Arenie działają też punkty gastronomiczne i restauracja. Do tego dochodzą działania związane z promocją wydarzenia i sprzedażą biletów.

To wszystko robią konkretni ludzie często zatrudnieni w firmach rodzinnych, małych i średnich przedsiębiorstwach. To tysiące osób, które mają pracę dzięki organizacji imprez: koncertów, przedstawień, wydarzeń sportowych, targów, konferencji itd. Bez nich ci ludzie mają bardzo ograniczone środki do życia lub wręcz są ich całkowicie pozbawieni.

Jeśli chodzi o Arenę Główną, to dotąd przeniesiono lub odwołano ponad 20 wydarzeń. Nie odbyło się też kilkadziesiąt wydarzeń, które były planowane w Małej Hali i salach konferencyjnych. Kalendarz Areny cały czas się zmienia i zapełnia. Jesteśmy w stałym kontakcie z organizatorami i wciąż liczymy, że zaplanowane wydarzenia się odbędą. Na szczęście „odmrażanie” poszczególnych branż jest w toku, więc nie tracimy nadziei, że wkrótce my również powrócimy do normalności.

Planujemy aktywności, które są możliwe. Wróciła już do nas część klientów. Odbywają się m.in. treningi sportowe w Małej Hali. W najbliższym czasie planujemy też różne aktywności dla mieszkańców spędzających wakacje w mieście. Od strony parku Lotników Polskich powstaje Arena Garden ze strefą gastronomiczną, rodzinną i kulturalną, planowane są tam m.in. koncerty plenerowe. Oczywiście analizujemy wiele scenariuszy i gdyby zmia-

przyjęcie gości. rozwój

gi wywołują efekt mnożnikowy w wielu innych gałęziach lokalnego biznesu: hotelach, gastronomii, transporcie. Targi branżowe aktywnie oddziałują w ten sposób także na cały lokalny i regionalny system społeczno-gospodarczy.

Dzięki udziałowi w branżowych imprezach wystawienniczych wiele firm - zwłaszcza małych i średnich - zdobyło nowe rynki zbytu, rozpowszechniło w swoich branżach najnowsze rozwiązania technologiczne oraz wypromowało wyjątkowo szybko swoją ofertę.

Targi sprzyjają również importowi i eksportowi usług i towarów. Brak targów odczuł więc każdy wystawca i każdy odwiedzający przedtem imprezy targowe. Trzeba również pamiętać, że organizator targów współpracuje z wieloma podwykonawcami, dając im pracę. Są to firmy budujące stoiska, firmy cateringowe, sprzątające, ochroniarskie. Zatrudnienie otrzymują m.in. bramkarze, hostessy, kasjerzy, firmy aranżujące przestrzeń, nagłośnieniowe i wiele innych. Przez pandemię firmy te straciły możliwość świadczenia usług na dawną skalę, o ile nie w ogóle.

Międzynarodowe Centrum Targowo-Kongresowe EXPO Kraków jest już gotowe na przyjęcie gości. W ostatnich tygodniach trwały prace nad przygotowaniem wydarzeń w nowych warunkach sanitarnych. Kwestią priorytetową jest bezpieczeństwo wystawców, gości i pracowników. Dzięki wypracowanym procedurom spotkania biznesowe będą bezpieczne i komfortowe.

Przyszłością Centrum Kongresowego ICE Kraków są wydarzenia hybrydowe



FOT. KRAKOWSKIE BIURO FESTIWALOWE

*Izabela Helbin,
dyrektorka Krakowskiego Biura Festiwalowego,
operatora Centrum Kongresowego ICE Kraków*

Nasza rzeczywistość diametralnie zmieniła się z dnia na dzień. Jako branża spotkań pokazujemy jednak, że jesteśmy razem i że razem walczyliśmy o utrzymanie rynku. Jako Krakowskie Biuro Festiwalowe, operator ICE Kraków, zdecydowaliśmy się zaprezentować trzy nowe obszary kompetencyjne oraz komunikacyjne, zgodnie z którymi będziemy realizować strategię działania w ciągu najbliższych tygodni i miesięcy. Są one dostępne na naszej stronie internetowej icekrakow.pl.

Niezwłocznie po związaniu z epidemią zawieszeniu standardowego trybu pracy powołaliśmy grupę projektową mającą za zadanie zapewnić możliwość nieprzerwanej działalności. Do tej pory się to udało, choć wydarzenia fizycznie nie odbywają się w obiekcie. Rozpoczęliśmy pracę nad długofalową wizją rozwoju ICE Kraków w nowej rzeczywistości. Stworzyliśmy narzędzia, które pozwolą nam na szybkie reagowanie na zmieniające się realia. Wprawdzie blisko 70 wydarzeń, które były planowane w okresie od marca do czerwca, nie odbędą się zgodnie z harmonogramem, ale nie oznacza to, że zostały odwołane. Dzięki naprawdę intensywnej pracy całego zespołu KBF udało nam się wiele z tych imprez przenieść na późniejszy termin. Jesteśmy w stałym kontakcie z klientami, partnerami biznesowymi i organizatorami wydarzeń.

Oczywiście naszym priorytetem pozostaje zdrowie i bezpieczeństwo uczestników oraz organizatorów imprez, a także nas samych. Dlatego bezwzględnie przestrzegamy wszystkich zaleceń i rozporządzeń, przygotowujemy się do nowej rzeczywistości i nowych reżi-

mów sanitarnych. Przeprowadziliśmy nawet modelowanie rozkładu widowni w naszych salach, by uczestnicy siedzieli od siebie w odległości dwóch metrów. Mamy obecnie trzy takie modele.

Co więcej, w porozumieniu z ponad 30 podmiotami, firmami i osobowościami branży spotkań wypracowaliśmy lokalnie dokument „Bezpieczeństwo eventów po pandemii”, który 28 maja został zaprezentowany w czasie hybrydowej konferencji KRAKÓW NETWORK TOGETHER 2, realizowanej w ICE Kraków przy wsparciu partnera technologicznego wydarzenia - agencji CMA.

Dzięki wieloletniej inwestycji w relacje z przedstawicielami całej lokalnej i ogólnopolskiej branży, możemy działać sprawnie i pokazujemy naszą gotowość do zmian. Ostatnie zdarzenia potęgują także refleksję, że siłą naszej branży jest współpraca ponad konkurencją. Inicjatywa Kraków Network, której jesteśmy pomysłodawcą i inicjatorem, zrzeszająca obecnie blisko 600 profesjonalistów branży spotkań z Krakowa, jest tego najlepszym przykładem.

Obecnie biznesowo wszyscy znajdujemy się w trudnej sytuacji i szukamy z niej wyjścia. Będąc jednak odpowiedzialnym operatorem jednego z najlepszych obiektów kongresowych w Polsce, postanowiliśmy podzielić się naszą wiedzą. Wiele podmiotów szuka teraz nowego pomysłu na siebie. Know-how, który posiadamy, zobowiązuje nas do dzielenia się dobrymi praktykami. Dlatego zapraszamy do współpracy.

Wierzymy, że przyszłością są wydarzenia hybrydowe, które stają się nowym standardem. Realizowane są w przestrzeniach obiektów konferencyjnych z udziałem lub bez publiczności oraz transmitowane są profesjonalnie na cały świat. My do takiej rzeczywistości jesteśmy już przygotowani. Zresztą już otrzymujemy zapytania od klientów i oferujemy także właśnie rozwiązania.



FOT. MATERIAŁY TAURON ARENY KRAKÓW

ny - m.in. te związane z nowym reżimem sanitarnym - okazały się trwałe, to i na tę ewentualność jesteśmy przygotowani. Jako obiekt dysponujący największą przestrzenią mamy spore możliwości realizowania wytycznych w zakresie zachowania dystansu społecznego pomiędzy uczestnikami wydarzeń.

Pracując nad kontraktowaniem nadchodzących imprez, bierzemy pod uwagę to, że będą one organizowane według nowych wytycznych. Doskonale rozumiemy konieczność określenia nowych zasad i obostrzeń, które będą obowiązywały organizatorów imprez oraz obiekty takie jak nasz. Jesteśmy na to gotowi. Wspólnie z innymi arenami w Polsce, m.in. z Gdańska, Łodzi, Gliwic i Szczecina, przygotowaliśmy i przesłaliśmy do rządu wytyczne dotyczące pełnego otwarcia naszych obiektów na wydarzenia, w tym na imprezy masowe, które są kluczowe dla naszego funkcjonowania.

Czy sektor przemysłowy poradził sobie z pandemią?

Kryzys gospodarczy w Polsce, wywołany przez pandemię ma skalę dotychczas niespotykaną. Jest widoczny i odczuwalny w niemal każdej dziedzinie życia. Pierwsze fale panicznych zakupów, wzrost cen oraz obawy konsumentów, przełożyły się także na dużą ostrożność decyzji podejmowanych przez przedsiębiorców. Szczególnie jeśli chodzi o nowe inwestycje. Intuicje i informacje przekazywane przez przedsiębiorców, potwierdziły dane gospodarcze opublikowane przez GUS.

Pokazują one, jak wyglądała sytuacja gospodarcza w kraju w kwietniu. Mówiąc ostrożnie, narysowany przez GUS obraz, nie napawa optymizmem. Przedstawione informacje makroekonomiczne wskazują, że pandemia miała znaczący wpływ na gospodarkę. Produkcja przemysłowa spadła w kwietniu o ponad 24% (w ujęciu rok do roku), a w porównaniu z marcem, aż o 25,5%. Spadek produkcji przemysłowej w kwietniu odnotowano w 30 spośród 34 działów PKD.

Informacje budzą optymizm

Co ciekawe, wśród firm objętych zezwoleniami w ramach specjalnej strefy ekonomicznej oraz decyzjami o wsparciu w Polskiej Strefie Inwestycji, dane nieco odbiegają od ogólnopolskich trendów.

Tak raportują przedsiębiorstwa, w ramach bliskiej współpracy i monitoringu sytuacji, co jest szczególnie istotne w obecnym stanie. Wśród ankiet zbieranych od firm, nie widać aż tak dużego pesymizmu. Jest to z pewnością spowodowane również przez ich częściowo bardziej uprzywilejowaną sytuację, związaną z wykorzystywaniem ulg podatkowych, w ramach Polskiej Strefy Inwestycji.

Krakowski Park Technologiczny (KPT), jako instytucja współpracująca niezwykle blisko z biznesem, przez ostatnich kilka miesięcy pilnie śledził doniesienia z rynku. Staraliśmy się dostarczać współpracującym z KPT firmom informacji ułatwiających prowadzenie analiz oraz diagnozę sytuacji umożliwiającej przedsiębiorcom optymalne podejmowanie decyzji gospodarczych.

Jako wyspecjalizowana instytucja otoczenia biznesu, KPT współpracuje z firmami, świadcząc im szereg specjalistycznych usług. W tym także zarządza programem Polskiej Strefy Inwestycji na obszarze województwa małopolskiego oraz powiatu jędrzejowskiego (świętokrzyskie). W ramach bieżącego monitoringu przygotowuje także opracowania i analizy danych dotyczących korzystania przez przedsiębiorstwa z instrumentów dostępnych w ramach tarczy antykryzysowej.

Informacje uzyskane od firm działających w ramach PSI/SSE budzą pewien optymizm. Przedsiębiorcy nadal myślą o rozwijaniu swoich produktów i usług. W tej chwili pracujemy z kilkoma firmami produkcyjnymi, które już złożyły wnioski o pomoc w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. Nasze rozmowy z przedsiębiorcami wskazują, że większość firm działa - przy zaostrzonych rygorach higienicznych - normalnie. Produkcja trwa i mamy nadzieję, że się nie załame, a przygotowana przez rząd tarcza antykryzysowa pomoże złagodzić zbliżający się kryzys gospodarczy - mówi Krystyna Sadowska, dyrektor działu obsługi inwestora w KPT.

Czy to już szczyt kryzysu?

Informacje otrzymane bezpośrednio od małopolskich przedsiębiorców, którzy odpowiedzieli na jedną z na-

szych ostatnich ankiet, wskazują, że sektor przemysłowy nie odczuł aż tak dotkliwie (jak np. sektor usług) kryzysu wywołanego przez pandemię i ograniczenia z nią związane. Oczywiście w opinii firm aktualna sytuacja wpłynęła znacząco na funkcjonowanie zakładów - jeżeli nawet nie bezpośrednio na ich sposób działania - to na ich klientów, dostawców i kontrahentów. Jednak produkcja w większości zakładów nie została przerwana.

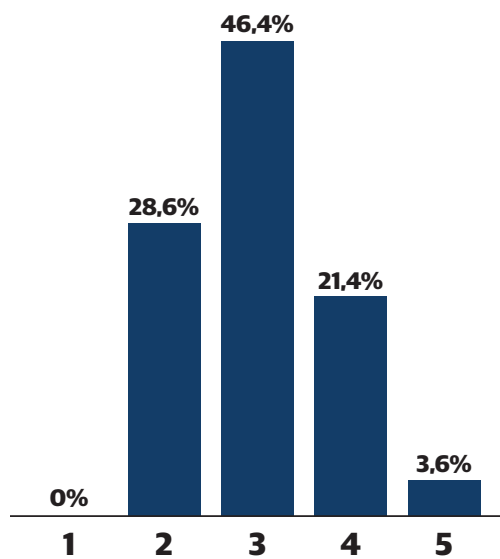
Dział obsługi inwestora w KPT zapytał przedsiębiorców o aktualną sytuację ich firm oraz poziom wykorzystania instrumentów wsparcia dostępnych w ramach tarczy antykryzysowej.

Jak odpowiadali ankietowani?

Dane zaprezentowane w tym artykule pochodzą z wyników ankiet przeprowadzonych w maju, wśród firm funkcjonujących na terenie województwa małopolskiego. W większości są to zakłady produkcyjne, z czego 42,8% to firmy mikro oraz małe, 42,9% średnie oraz 14,3% duże. Każda z badanych firm prowadzi działalność w specjalnej strefie ekonomicznej lub w oparciu o decyzję o wsparciu, w ramach Polskiej Strefy Inwestycji.

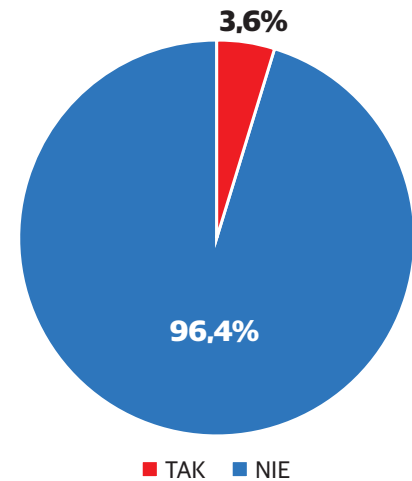
Podstawowym pytaniem była ogólna ocena dostępnego wsparcia w ramach tarczy antykryzysowej. Jedną czwartą ankietowanych odpowiedziała, że oceniają dobrze i bardzo dobrze. Umiarkowany optymizm i aprobatę dla proponowanych działań wyraziła blisko połowa respondentów. Natomiast 28% firm oceniło możliwości tarczy jako złe. Nie było natomiast głosów skrajnie negatywnych.

1. Jak oceniają Państwo propozycje zawarte w Tarczy Antykryzysowej? (1-bardzo złe, 5-bardzo dobrze)

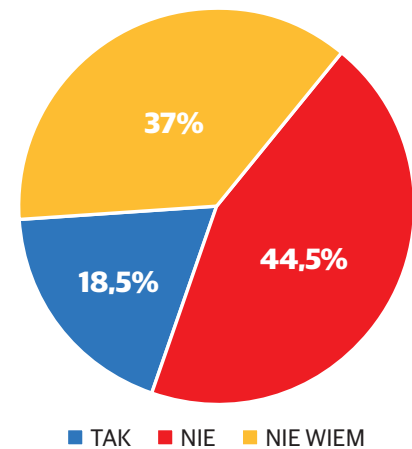


Optymistyczne dane pojawiły się przy odpowiedziach na pytania, czy w związku z pandemią dokonano redukcji zatrudnienia? Aż 96,4% firm nie było do tego zmuszonych, a w pytaniu o plany zwolnień 92,8% nie planuje lub jeszcze nie wie, czy będzie musiało podjąć tego rodzaju decyzje.

2. Czy przedsiębiorstwo zredukowało liczbę pracowników w związku z pandemią?

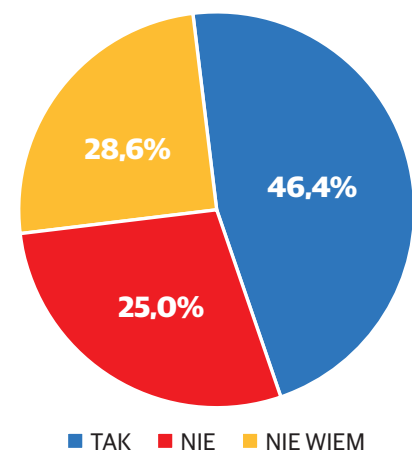


3. Czy przedsiębiorstwo planuje zredukować liczbę pracowników w związku z pandemią?



Połowa ankietowanych planuje w najbliższym czasie skorzystać z możliwości wsparcia Tarczy Antykryzysowej, a prawie 30% rozważa taką decyzję. Ponad 50% firm uważa natomiast, że oferowane możliwości antykryzysowe mają bezpośredni wpływ na rozwiązanie problemów w ich przedsiębiorstwach.

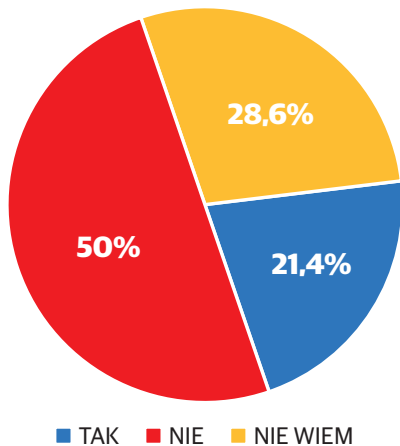
4. Czy firma skorzysta z Tarczy Antykryzysowej?



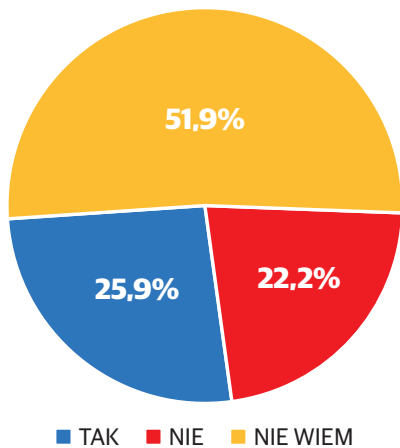
Wiele kluczowych pytań dotyczyło konkretnych rozwiązań oferowanych w ramach rządowego wsparcia. Ankietowani wskazywali w odpowiedziach, z jakich elementów Tarczy Antykryzysowej przedsiębiorstwo skorzysta lub zamierza skorzystać.

Połowa firm zamierza skorzystać ze zwolnienia ze składek ZUS. Tylko 26% firm planuje dofinansować część kosztów wynagrodzeń dla swoich pracowników oraz należnych z tego tytułu składek na ubezpieczenie społeczne.

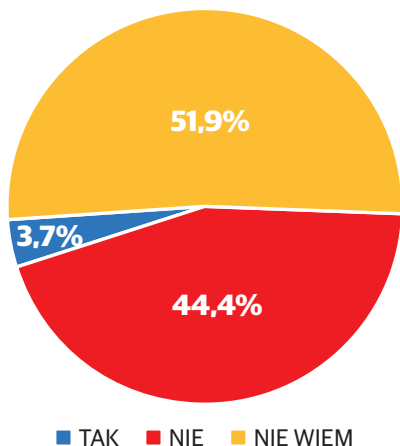
5. Czy firma planuje skorzystać ze zwolnienia ze składek ZUS?



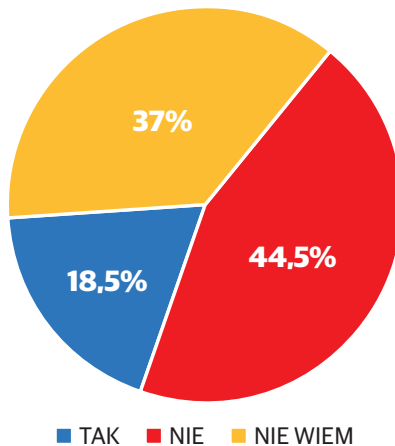
6. Czy firma planuje skorzystać z dofinansowania części kosztów wynagrodzeń dla swoich pracowników oraz należnych od tych kosztów składek na ubezpieczenie społeczne?



7. Czy firma podjęła już decyzję o staraniach na rzecz dofinansowania do pensji pracowników?

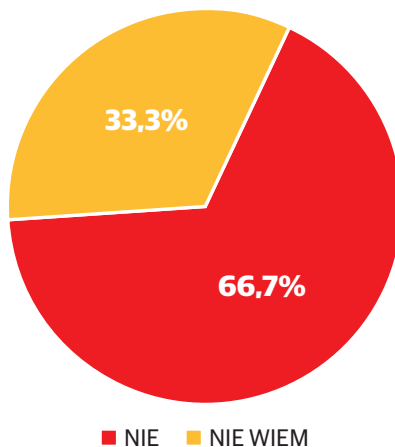


8. Czy firma będzie odrażać oraz rozkładać na raty należności wobec ZUS?



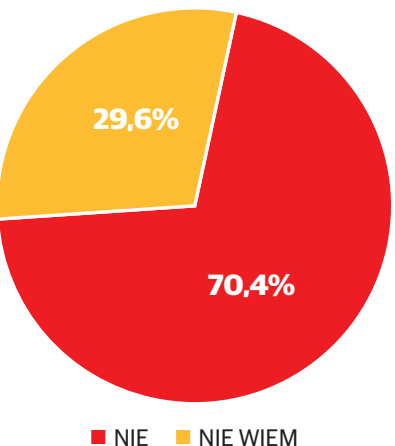
Żadna z firm nie zdecydowała się na odroczenie podatku dochodowego ani też rozłożenie zaległych podatków na raty.

9. Czy firma będzie rozkładać zaległy podatek na raty?

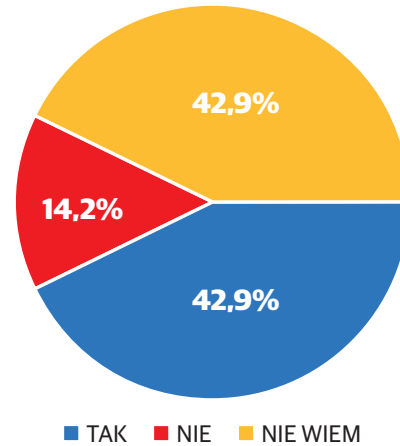


Podobnie w przypadku umorzenia zaległości podatkowych oraz niższych zaliczek na PIT/CIT.

10. Czy firma skorzysta z umorzenia zaległości podatkowych?



11. Czy badana firma skorzystała z Tarczy Finansowej PFR (programu subwencji)?



Co ciekawe, aż 85% firm nie skorzystało dotychczas z gwarancji de minimis z Banku Gospodarstwa Krajowego.

W przypadku pytania o potrzebę czasowego wygaśnięcia umowy najmu, dzierżawy lub innej podobnej umowy żaden z ankietowanych przedsiębiorców nie zdecydował się na taki krok.

Jaka pomoc jest potrzebna?

Firmy otrzymały również możliwość wskazania potrzeb w zakresie wsparcia, które w ich opinii jest niezwykle ważne. Wśród propozycji przedsiębiorcy wymieniali m.in.:

- ▶ przedłużenie okresu dofinansowania do wynagrodzeń na kolejne 3 miesiące,
- ▶ przyspieszenie terminu rozpatrywania wniosków,
- ▶ przedłużenie okresu udzielania pomocy do końca 2020 r.,
- ▶ pomoc dla firm, które ucierpiały także częściowo,
- ▶ uproszczenie i przyspieszenie procedur wsparcia inwestycji w ramach dotacji ze środków UE,
- ▶ pomoc powinna być bardziej dopasowana do potrzeb firm i dostosowana do konkretnych branż,
- ▶ pełne zwolnienie z opłat wobec ZUS,
- ▶ wydłużenie okresu korzystania ze zwolnień podatkowych w ramach PSI,
- ▶ pomoc dla przedsiębiorców w związku z rozpoczętą inwestycją.

Wyniki podobnych ankiet, które są dystrybuowane przez wiele instytucji w Polsce, trafiają bezpośrednio do Ministerstwa Rozwoju. Informacje zebrane w ten sposób pomagają na właściwy dobór form i rodzajów pomocy kierowanych do przedsiębiorców.

Wyzwania dla polskiej gospodarki

Niezależnie od proponowanych form wsparcia polską gospodarkę czekają duże wyzwania.

Wiodącą rolą instytucji otoczenia biznesu jest zatem z jednej strony monitoring i dialog z biznesem, a z drugiej proponowanie odważnych rozwiązań, które będą pobudzać gospodarkę. KPT, w ramach współpracy z przedsiębiorstwami, niezmiennie promuje proinwestycyjną politykę, z wykorzystaniem narzędzi wsparcia, na przykład takich, jak Polska Strefa Inwestycji.

Zespół działu obsługi inwestora KPT, jest do dyspozycji wszystkich przedsiębiorców, którzy planują działania inwestycyjne oraz potrzebują konsultacji w zakresie możliwości skorzystania ze wsparcia. Więcej informacji na temat PSI oraz dane kontaktowe do pracowników działu można znaleźć na stronie: <https://www.kpt.krakow.pl/polska-strefa-inwestycji/informacje-podstawowe/>

Łukasz Blacha,
koordynator projektów w Dziale Obsługi Inwestora,
Krakowskiego Parku Technologicznego,
maj 2020 r.

Tarcze zapewniają przetrwanie firmom

Wszelobecnym lockdown i restrykcje wywołane pandemią wirusa SARS-CoV-2 odciśnieły niemalże na każdej gałęzi gospodarki. Bezprecedensowe załamanie rynku spowodowało, że sytuacja firm zmieniła się diametralnie. Przedstawiamy niektóre z rozwiązań przygotowanych przez rząd w ramach tzw. Tarcz Antykryzysowych oraz tzw. Tarczy Finansowej, mających na celu złagodzenie negatywnych skutków gospodarczych pandemii.

Tarcza Finansowa PFR

Jedną z najpopularniejszych obecnie form wsparcia jest ogłoszony 8 kwietnia 2020 r. program Polskiego Funduszu Rozwoju - Tarcza Finansowa PFR dla firm, realizowany w ramach rządowego programu Tarczy Antykryzysowej. Program składa się z trzech filarów, oferując wsparcie dla przedsiębiorstw posiadających status mikrofirm, małych i średnich oraz dużych przedsiębiorstw.

Pomoc finansowa udzielana przez PFR dla mikrofirm oraz małych i średnich przedsiębiorstw, realizowana jest w postaci subwencji finansowych. Program PFR przewiduje uzyskanie wsparcia finansowego dla przedsiębiorców na łączną kwotę 100 mld zł, w tym aż do 60 mld zł może przybrać charakter pomocy bezzwrotnej (po spełnieniu odpowiednich warunków przez beneficjentów).

Jak wynika z danych PFR według stanu na 8 czerwca 2020 r. z takiej formy pomocy skorzystało już prawie 250 tys. podmiotów, a wypłacono ponad 46 mld zł z łącznej puli dla mikroprzedsiębiorców i MŚP w kwocie 75 mld zł (25 mld zł alokowane jest dla dużych przedsiębiorstw).

Jakie warunki należy spełnić, by ubiegać się o przyznanie wsparcia w ramach Tarczy Finansowej dla małych i średnich przedsiębiorstw? Podmiot, który może uzyskać pomoc finansową w postaci subwencji PFR, musi odnotować spadek przychodów ze sprzedaży na poziomie minimum 25%, a jego beneficjent rzeczywisty nie może posiadać rezydencji podatkowej w kraju uznawanym za raj podatkowy (12 „egzotycznych” jurysdykcji wymienionych w unijnych aktach). Wysokość przyznanej pomocy uzależniona jest od wielkości danego podmiotu, firma z sektora MŚP może liczyć na kwotę do 3,5 mln zł.

Najbardziej atrakcyjnym elementem programu jest oczywiście możliwość umorzenia subwencji do łącznie 75% subwencji, które to umorzenie uzależnione jest od utrzymania zatrudnienia (do 25% umorzenia), prowadzenia działalności przez kolejne 12 miesięcy (25% umorzenia) oraz zanotowania straty na sprzedaży po otrzymaniu subwencji (do 25% umorzenia).

W przypadku MŚP niewątpliwym atutem programu PFR jest mało skomplikowana procedura aplikacji. Wniosek składa się za pośrednictwem bankowości elektronicznej, a decyzja o przyznaniu wsparcia finansowego lub odmowie wraz z uzasadnieniem będzie widniała w systemie bankowym zazwyczaj w ciągu jednej doby od złożenia wniosku. Przed złożeniem aplikacji należy jednak dokładnie przeanalizować rzetelność danych, które zostają podane w formularzu aplikacyjnym, tj. między innymi danych dotyczących statusu przedsiębiorstwa (czy jest mikro, MŚP czy też dużym przedsiębiorstwem), stanu zatrudnienia czy obrotów gospodarczych firmy. Bardzo częstym błędem jest uznawanie przez przedsiębiorstwa, że mają określony status, nie sumując danych przedsiębiorstw powiązanych oraz/lub przedsiębiorstw partnerskich, podczas gdy po zliczeniu wszystkich pozostałych podmiotów okazuje się, że są

dużymi przedsiębiorstwami - złożenie takiego nieprawdziwego oświadczenia co do statusu MŚP niesie ze sobą poważne konsekwencje, jest ono bowiem składane pod rygorem odpowiedzialności karniej, a co więcej, beneficjent może być zmuszony do zwrotu otrzymanych środków (co szczególnie w przypadku rozdysponowania subwencji może niekiedy pogorszyć i tak już niekorzystną sytuację danego podmiotu).

W przypadku przyznania pomocy finansowej z PFR w kwocie niższej niż wnioskowana, program przewiduje możliwość złożenia odwołania od decyzji (odwołanie dotyczy sytuacji przyznania kwoty niższej niż wnioskowana, w przypadku całkowitej odmowy wypłaty subwencji należy złożyć ponownie wniosek, a regulamin nie przewiduje maksymalnej ilości ponownych wniosków). Po wejściu w życie zmiany regulaminu, od 28 maja możliwe jest również składanie indywidualnych wyjaśnień do PFR, co ma umożliwić uzyskanie subwencji podmiotom, których sytuacja jest bardziej skomplikowana, a przez pewne ograniczenia systemu ich wnioski były odrzucane bądź system bankowy najzwyczajniej uniemożliwił im wskazanie danych potwierdzających ich uprawnienie do uzyskania subwencji (np. brak możliwości wykazania ilościowego spadku obrotów, skomplikowany status zatrudnienia niemożliwy do wykazania w uproszczonym formularzu itp.).

Warto również odnotować, iż 9 czerwca ruszył program PFR dla dużych firm o wartości 25 mld zł w formie pożyczek płynnościowych o preferencyjnym opodatkowaniu, pożyczek preferencyjnych, które mogą zostać umorzone do 75%, a także docelowo finansowania kapitałowego. W tym przypadku o otrzymaniu wsparcia będą dodatkowo decydować pewne indywidualne kryteria związane z firmą - niemniej dobrze przygotowany i opisany wniosek powinien zdecydowanie zwiększyć szanse na pozyskanie dofinansowania.

COVID-19 a dofinansowanie miejsc pracy

Przestój gospodarczy spowodowany pandemią COVID-19 doprowadził do tego, że wielu pracodawców zmuszonych było uważnie przyjrzeć się finansom, a poszukiwanie oszczędności rozpoczęli od weryfikowania kosztów personelu. Panaceum, mającym uratować miejsca pracy, jest wprowadzona od 1 kwietnia, możliwość otrzymania środków z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych na dopłatę do wynagrodzeń pracowników.

FGŚP dokłada do połowy wynagrodzenia

Pracodawca może otrzymać dofinansowanie do wysokości połowy wynagrodzenia pracownika, do maksymalnego limitu 40% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału ogłaszanego przez prezesa GUS, który to limit obecnie wynosi 2132,59 zł, a także dofinansowanie do należnej od tej kwoty części składek ZUS, która - w zależności od stawki ubezpieczenia wypadkowego - oscyluje w granicach 382,37 zł.

W sumie pracodawca może otrzymać maksymalnie około 2500 zł. Maksymalny okres dofinansowania wynosi trzy miesiące, a w okresie jego pobierania pracodawca nie może wypowiedzieć pracownikom umów o pracę z przyczyn ekonomicznych (w przeciwnym wypadku musiałby zwrócić otrzymane na nich dofinansowanie wraz z odsetkami). Rachunek jest prosty - pracodaw-

ca zatrudniający, przykładowo, stu pracowników zarabiających średnią krajową, może spodziewać się dofinansowania rzędu 750 000 zł, które będzie wypłacane w comiesięcznych transzach.

Jak otrzymać dofinansowanie?

Teoretycznie złożenie wniosku wydaje się mało skomplikowane. Składa się go drogą elektroniczną i może to uczynić pracodawca, który odnotował spadek obrotów gospodarczych o 15% lub 25%, w zależności od przyjętego sposobu liczenia. Aktualnie jedną z przesłanek otrzymania dofinansowania jest zawarcie porozumienia ze związkami zawodowymi lub, jeśli ich nie ma, z przedstawicielami pracowników, na podstawie którego pracodawca obniża wymiar czasu pracy lub wprowadza przestój ekonomiczny (na to drugie rozwiązanie pracodawcy decydują się znacznie rzadziej).

Obniżenie etatu może wynosić maksymalnie 20%. W praktyce, pracodawcy, kierowani czy to potrzebą gospodarczą, czy chęcią wdrożenia rozwiązań możliwie jak najmniej dotkliwych dla pracowników, często zmniejszają wymiar czasu pracy o znacznie mniej (nawet o 2,5%), dzięki czemu pensja pracownika ulega tylko niewielkiemu obniżeniu.

Pracodawcy decydujący się na złożenie wniosku powinni pamiętać, że kluczową przeszkodą, z jaką być może będą musieli się zmierzyć, są rozbieżne i nie zawsze w pełni oparte o literę prawa, interpretacje poszczególnych urzędów, które rozpoznają wnioski. Okoliczności towarzyszące pandemii sprawiły, że ustawa musiała zostać wydana w ekspresowym tempie i rodzi wiele pytań po stronie pracodawców. Odpowiedzi na te pytania można znaleźć albo w ministerialnych wytycznych, albo w fachowych analizach prawnych - nie znajdziemy ich bowiem w samej treści ustawy. Różna też bywa praktyka urzędów pracy.

Tarcza 4.0. na ratunek

Dobre i potrzebne uproszczenie przygotował rząd, przewidując w projekcie Tarczy 4.0. (5 czerwca trafiła do Senatu) możliwość ubiegania się o dofinansowanie z FGŚP do wynagrodzeń również i tych pracowników, którzy nie zostaną objęci ani przestojem, ani obniżonym wymiarem czasu pracy. To oznacza, że procedura uzyskiwania dofinansowania doczeka się znacznego uproszczenia, ponieważ odpadnie konieczność zawierania porozumień ze związkami zawodowymi lub przedstawicielami pracowników. To rozwiązanie ma wejść w życie już dzień po ogłoszeniu ustawy.

Czy Tarcza wystarcza?

Możliwe trudności na etapie składania wniosku rekompensuje fakt, że wniosek o przyznanie środków z FGŚP to realna pomoc finansowa dla pracodawców, którzy, według danych na 8 czerwca 2020 r., otrzymali już z FGŚP 4,95 mld zł. Co jednak zrobić, jeśli środki z Funduszu okażą się niewystarczające?

FGŚP nie jest jedynym źródłem dopłat do pensji pracowników. Dofinansowanie części kosztów wynagrodzenia może być przyznane także przez starostę, do wysokości odpowiadającej odpowiedniemu progowi spadku obrotów. Co prawda, świadczenia w ramach tarczy antykryzysowej mogą być łączone jedynie pod warunkiem, że przedsiębiorca nie otrzymuje z różnych źródeł wsparcia na ochronę miejsc pracy tych samych pracowników, z tych samych tytułów.

Czy pracodawca mógłby jednak, już po wyczerpaniu dofinansowania z FGŚP, ubiegać się o środki od starosty? W naszej ocenie przepisy dopuszczają taką możliwość, stąd po wyczerpaniu jednej ścieżki wsparcia na pracowników przedsiębiorcy powinni zastanowić się nad kolejnymi.

Edyta Defańska-Czujko,
advokat, Counsel w kancelarii CRIDO Legal
Filip Badziak,
Senior Associate w kancelarii CRIDO Legal

VentilAid niesie nadzieję

Rozmawiał Marek Długopolski

**- NASZ RESPIRATOR MOŻE BYĆ OSTATNIA DESKA RATUNKU DLA WIELU LUDZI
- MÓWI SZYMON CHRUPCZALSKI,
KOORDYNATOR PROJEKTU VENTIL AID**

- Ile trzeba czasu na stworzenie respiratora?

- Stworzenie pierwszej koncepcji zajęło nam dwa-trzy dni. Tyle czasu minęło od pomysłu do budowy pierwszego prototypu. Potem oczywiście zaczęliśmy prace nad kolejnymi wersjami.

- To bardzo krótko?

- Nadzwyczajne czasy wymagają nadzwyczajnych działań.

- Skąd impuls by Urbicum, firma zajmująca się budową drukarek 3D, podjęła prace nad stworzeniem respiratora? To nie Wasza „działka”?

- Był początek marca... Wtedy dowiedzieliśmy się, że we włoskich szpitalach zabrakło respiratorów. Ludzie umierali, bo nie było odpowiednich zasobów sprzętu, wiedzy i personelu, by im pomóc. Dla nas to był szok. Przecież to północne Włochy, bogate, uprzemysłowione, ze świetną infrastrukturą, a także potężnym zapleczem naukowych i... szpitalnym. Zaczęliśmy się zastanawiać, co się stanie, gdy pandemia obejmie biedniejsze rejony, ze słabszą infrastrukturą szpitalną. I to był właśnie ten impuls.

- Respirator to skomplikowane urządzenie...

- To prawda. Jednak dwoje naszych inżynierów - niezależnie od siebie - stwierdziło, że może uda się go zbudować w bardzo prosty, trochę „chałupniczy” sposób. Po kilku dniach, analizując wcześniej działanie profesjonalnych respiratorów oraz wykorzystując możliwości, jakie niesie druk 3D, udało nam się stworzyć pierwsze urządzenie.

- Jakie było?

- Proste i tanie. Cena komponentów nie przekraczała 200 zł.

- Spełniło Wasze oczekiwania?

- Tak. Powstało i działa. Jednak był to model zdecydowanie archaiczny i co najważniejsze: niebezpieczny dla zdrowia i życia. Dzięki naszym wspólnym lekarzom, którzy powiedzieli nam, czego oczekują od takiego urządzenia, szybko odrobiliśmy tę lekcję. W tej chwili testujemy finalną wersję urządzenia opartą o turbinę i dość zaawansowane sterowanie elektroniczne. Do tej pory sprawdzaliśmy działanie urządzenia na sobie, fantomach i osobach, które mają choroby płuc - wspomnę tylko, że u astmatyków poprawa następowała po kilkunastu minutach. Oczywiście chcemy go też przetestować klinicznie. W Polsce jest to o tyle trudne, że pacjenci z COVID-19 są albo na tlenoterapii, czyli bardzo prostej formie opieki, albo się ich usypia farmakologicznie, a więc są intubowani i podłączeni do aparatury na oddziałach intensywnej terapii.

- Ilu chorym może pomóc taki respirator?

- Wszystkim, którzy potrzebują hospitalizacji i fachowej pomocy lekarskiej, są przytomni, a nie wymagają uśpienia

farmakologicznego. Pacjent pozostawałby w takim urządzeniu do 2 tygodni, mógłby na krótką chwilę odłożyć hełm, który ma na sobie, albo zdjąć maskę, by np. coś zjeść.

- Budując swój respirator, myśleliście o produkcji masowej?

- Od początku ideą naszego pomysłu było stworzenie prostego urządzenia na czas gwałtownie rozprzestrzeniającej się epidemii. Takiego, które bez większych problemów może być produkowane na skalę masową w każdym kraju, zarówno w bogatej Europie i Stanach Zjednoczonych, jak i w krajach afrykańskich czy Indiach. Dlatego jest maksymalnie uproszczony, oparty o standardowe komponenty przemysłowe. Oczywiście wszystko jest tak pomysłane, aby zachować pełne bezpieczeństwo.

- Ma pomóc chorym, ale też lekarzom...

- Choć jest to urządzenie bardzo proste, to potrafi monitorować stan zdrowia pacjenta w czasie rzeczywistym i raportować zmiany stanu zdrowia w czasie. A wszystkie zebrane informacje może natychmiast przesyłać - w dowolne miejsce - na komórkę, tablet czy komputer. Lekarz nie musi już podchodzić do każdego np. z dwustu pacjentów w połowym szpitalu, a tylko do jednego konkretnego. To wielkie odciążenie dla personelu medycznego. Lekarz powinien oczywiście nastawić urządzenie na odpowiednie ciśnienia i podaż tlenu. Jednak później nie musi się już zajmować jego monitorowaniem i obsługą. Może to robić np. pielęgniarka po odpowiednim przeszkoleniu.

- Ile kosztuje?

- Koszt komponentów kupowanych w Polsce nie przekracza 1000 zł. To oczywiście może się zmienić w zależności od cen komponentów w innych krajach. W Azji, przy masowej produkcji, będzie taniej, drożej w Europie.

- Wciąż korzystacie z druku 3D?

- Nasz respirator można zbudować bez pomocy drukarek 3D. Druk 3D pomaga nam w prototypowaniu, w szybkim tworzeniu nowych elementów. Pozwala wykonać bardzo skomplikowane technicznie elementy w bardzo krótkim czasie, nie wspominając o niskim koszcie. Komponenty, które w ten sposób powstały, są często bardzo innowacyjne i być może będziemy je chronić. Nie oznacza to wyłączenia wolnej licencji, bo budowaliśmy ten respirator - już w założeniu - do powszechnego użytku, publikując wszystkie dane w internecie. Bardziej chodzi nam o taką sytuację, by tego, co wymyśliłmy, ktoś inny nie opatentował, blokując jednocześnie możliwość udostępniania urządzenia.

- Pandemia została nieco wyciszona... Czy wciąż potrzebne są takie respiratory?

- W Polsce jest stosunkowo mało diagnozowanych przypadków zachorowań na koronawirusa. Ale nawet u nas,

gdyby pojawiło się kilkanaście nowych potężnych ognisk, mogłoby lokalnie dojść do przeciążenia systemu opieki zdrowotnej, byłyby problemy ze sprzętem. Natomiast są takie kraje, w których brakuje tysięcy respiratorów.

- Jest zainteresowanie Waszym urządzeniem?

- Spore. Codziennie dostajemy mnóstwo listów elektronicznych z całego świata. Pytania są od osób prywatnych, ale także firm i ambasad. Rozmawiamy m.in. z Indiami.

- Indie mają pod bokiem Chiny...

- To prawda, ale sprzętu szukają na całym świecie, poza Chinami. W Indiach w tej chwili jest ogromna zachorowalność, i żadne statystyki tego nie oddają. Dlatego bardzo szybko potrzebują dużej ilości sprzętu, w dodatku taniego. Takiego, który może działać w ekstremalnie trudnych warunkach, głęboko na prowincji w naprędcie organizowanych szpitalach.

- Czy otrzymali Państwo wsparcie?

- Najpierw pomogły nam osoby prywatne i małe fundacje, za co oczywiście dziękujemy. Pieniądze, które otrzymaliśmy, starczyły nam jednak tylko na podstawowe materiały. Miasto Stalowa Wola wsparło nas kwotą około 20 tys. zł oraz zaoferowało możliwość skorzystania z ich parku technologicznego. Dostaliśmy też 150 tys. zł od Polskiej Fundacji Narodowej. To jednak wystarczyło na materiały i opłacenie profesjonalnej pracy.

- Na jakim etapie jesteście?

- Projekt technologiczny jest ukończony. Respirator jest sprawny. Oczywiście cały czas go udoskonalamy, sprawdzamy działanie całości i czynimy przekazywanie egzemplarzy testowych dla lekarzy do opiniowania. Teraz będziemy go próbowali dostosować i certyfikować według norm międzynarodowych. A to proces długi i kosztowny.

- Możecie już rozpocząć produkcję?

- W każdej chwili, jeśli tylko otrzymamy certyfikat i będziemy dysponować odpowiednimi środkami. Nie mamy jednak certyfikowanego zaplecza produkcyjnego, więc w grę wchodzi produkcja niektórych podzespołów (np. elektroniki) i licencjonowanie produkcji pozostałych komponentów oraz montażu.

- Byliście jedyną firmą, która tak ważne urządzenie udostępniła w internecie. Dokumentacja dalej będzie „wisiała” w sieci, dostępna dla wszystkich?

- Tak. Opublikujemy ją, jak tylko dostaniemy opinię prawną, że nie naruszamy praw własności intelektualnej.

- To urządzenie ostatniej szansy?

- Tak - dla wielu chorych, a nawet krajów.

FOT. VENTIL AID



Maseczkomaty – kreatywne pomysły na to, jak przetrwać pandemię

Paulina Szymczewska

70 do nawet ponad 90 procent – tak bardzo od początku epidemii koronawirusa spadły obroty przedsiębiorców działających w branży vendingowej. Ale oni się nie poddają. Starają się uratować swój biznes, szukając nowych rozwiązań. Jednym z pomysłów są maseczkomaty.

Kryzys wywołany pandemią i zamrożeniem gospodarki bardzo mocno uderzył w branżę vendingową. Automaty samosprzedające zarabiają bowiem tylko tam, gdzie gromadzą się ludzie, czyli m.in. w biurach, na uczelniach, w szkołach czy centrach handlowych. Gdy zamknięto placówki oświatowe, kina, ośrodki sportowe, galerie handlowe i budynki użyteczności publicznej, gdy biurowce opustoszały, bo większość firm przeszła na pracę zdalną, gdy ulice miast się wydłudniły, to automaty z napojami i przekąskami z dnia na dzień przestały generować jakikolwiek przychód, a w dodatku przedsiębiorcy musieli jeszcze zapłacić czynsz za marzec, choć za robków nie było już żadnych.

Przedsiębiorcy się nie poddają

– Sytuacja jest dramatyczna. Nasza branża stoi przed widmem bankructw wielu firm i utraty pracy przez wiele osób – przyznaje Aleksander Wąsik, prezes Polskiego Stowarzyszenia Vendingu. Zwraca jednocześnie uwagę, że przyszłość jest bardzo niepewna. – Istnieją uzasadnione obawy, że branża nie wróci szybko do stanu sprzed pandemii. Nie wiadomo, czy jesienią uczniowie i studenci wrócą do nauki stacjonarnej. Możliwe też, że część pracodawców przestawi się na home office i znacznie zredukować powierzchnie biurowe.

– Jest ciężko. Obroty spadły nam o około 70 procent, a to tylko dlatego nie więcej, że nie utrzymujemy się wyłącznie ze sprzedaży w szkołach czy na uczelniach. Mamy też automaty w różnych zakładach pracy, np. firmach kurierskich, które nie zostały zamknięte, lecz działają cały czas – mówi Andrzej Bruzda, właściciel krakowskiej firmy Coffee Break. Za-trudnia on 18 osób. Obecnie – na skutek kryzysu – zaledwie sześciu pracowników musi zarobić na wszystkich osiemnastu.

Mimo trudnej sytuacji właściciele firm vendingowych się nie poddają. Starają się uratować swój biznes, szukając kreatywnych rozwiązań, które pomogą im przetrwać kryzys. Jednym z takich pomysłów są maseczkomaty. Wpadł na niego Aleksander Wąsik wraz z Andrzejem Bruzdą.

Gdy w Polsce (i Europie) wdrożono lockdown, przedsiębiorcy zaczęli się zastanawiać, co dalej. – Pierwsze, co zrobiliśmy, to opróżnienie automatów, bo gdyby umieszczone w nich produkty przeterminowały

się, straty byłyby dużo większe. Urządzenia zostały wy-czyszczzone, zdezynfekowane i zamknięte. Od razu poja-wiło się pytanie, czy i jak można je wykorzystać – opowia-da właściciel firmy Coffee Break. – A że znacznie wzrosło wówczas zapotrzebowanie na maseczki, żele do dezyn-fekcji i rękawiczki jednorazowe, to od razu zrodził się po-mysł, że możemy zacząć je sprzedawać. Zorganizowałem więc towar i maszyna ruszyła: zaczęliśmy przerabiać na-sze automaty na maseczkomaty – uzupełnia Aleksander Wąsik.

Pomysł wypalił

Pierwsze maseczkomaty zaczęły się pojawiać w Warsza-wie i Krakowie. Potem pomysł podchwycili właściciele firm vendingowych z innych miast. Obecnie w stolicy Ma-łopolski urządzenia takie znajdziemy w 22 lokalizacjach. Stoją m.in. przy pętach tramwajowych i autobusowych w Bronowicach Małych, Borku Fałęckim i na Ruczaju, przy sklepach Kaufland (na Prądniku, w Mistrzejowicach i Podgórzu), w galeriach handlowych (np. Dekada, Gale-ria Kazimierz, Bonarka City Center, Futura Park), w kilku krakowskich biurach i na lotnisku w Balicach.

W maseczkomatach – poza, oczywiście, maseczka-mi – można kupić

żele dezynfekcyjne w różnych pojemnościach (w tym również w niewielkich, wygodnych saszetkach) i rękawiczki ochronne pakowane po jednej parze. To jednak nie wszystko. Właściciele urządzeń postanowili rozsze-rzyć asortyment i wprowadzić do dystrybucji również zestawy do pobierania wymazu dla osób chcących zro-bić sobie test na koronawirusa. Są to testy diagnostyczne opracowane przez polską firmę GeneMe.

Pomysł wypalił. Jeszcze przed Wielkanocą towar sprzedawał się bardzo dobrze. Później zainteresowanie maseczkami i żelami spadło, bo rynek się nasycił. – Ale przynajmniej udało się uzbierać pieniądze na kilka pensji dla pracowników – podkreśla Andrzej Bruzda. I dodaje, że obecnie zainteresowanie jest średnie, sprzedaż z maseczkomatów ustabilizowała się na poziomie kilku-nastu do kilkudziesięciu sztuk produktów COVID-owych dziennie (z wszystkich automatów). Mimo to firma nie zamierza rezygnować z tych urządzeń. – Myślę, że pozostawimy maseczkomaty w obecnych lokalizacjach przy-najmniej do jesieni, wciąż bowiem mówię o drugiej fa-li koronawirusa. Dlatego chcemy być gotowi – tłumaczy właściciel Coffee Break.

Przedsiębiorcy cały czas śledzą sytuację na rynku i re-agują na bieżąco. – Walczymy, by uratować projekt z ma-seczkomatami. Szybko zmieniamy biznes-model. Sko-ro produkty COVID-owe teraz sprzedają się słabiej, to już myślimy o tym, by uzupełnić

ofertę w automatach o inne produkty – mó-wi prezes Polskiego Stowarzyszenia Vendingu. Także w firmie Coffee Break re-negocjują umowy, rozważają umieszczenie w maseczkomatach np. zdrowych przeką-sek, napojów zwiększających odporność itp. Bo grunt to być kreatywnym i szybko odpo-wiadać na aktualne potrzeby klientów.

Trzeba szybko reagować

I właśnie o to chodzi. Nie tylko w branży vendingowej, ale w ogóle w biznesie kluczem do przetrwania jest umiejętność do-stosowania się do błyskawicznie zmieniają-cych się warunków na rynku, nawet jeśli mia-łoby to oznaczać konieczność przebrzo-wienia się. – Liczy się szybkość reakcji i kre-atywność. No i żelazne nerwy. Trzeba być elastycznym, mieć oczy i umysł otwarte na nowe pomysły, szukać alternatywnych form sprzedaży produktów, zmieniać kana-ły dystrybucji – wymienia Aleksander Wąsik. – Dopadł nas kryzys, z jakim nikt nie miał wcześniej do czynienia. Nikt tak naprawdę nie wie, co robić, nikt nie ma gotowej re-cepty. Dlatego tak ważne jest, aby zejść z utartych szlaków. Trzeba wyjść ze strefy komfortu i mo-że zrezygnować ze znanych metod, które za-wsze się sprawdzały, a teraz nie działają – doda-je.

Potwierdza to szef Coffee Break. – Trzeba być elastycznym. Warto przeanalizować, jakie narzędzia w danym momencie posiadamy i jak je wykorzystać w inny sposób – radzi. Jak mó-wi, jego firma ma automaty nie tylko w budyn-kach, ale również pod chmurką. Teraz zamie-rza stawiać jak najwięcej urządzeń właśnie na zewnątrz – w przestrzeni publicznej, by mo-gło z nich skorzystać więcej ludzi. Ponadto uru-chamia własny sklep internetowy ze swym sta-łym asortymentem i z produktami COVID-owy-mi. Wszystko po to, by przetrwać. – Nasza rze-czywistość się zmienia i już raczej nie będzie tak samo, jak było przed epidemią. Ale my walczy-my, by jak najwięcej uratować. Jesteśmy dobrej myśli. Nie ma co marudzić, tylko trzeba działać – podkreśla An-drzej Bruzda.



FOT. KONRAD KOZŁOWSKI



mARR

Małopolska Agencja
Rozwoju Regionalnego SA

**To Twój biznes
jest dla nas
najważniejszy!**

Pomagamy

Firmom uzyskać dofinansowanie
lub wsparcie preferencyjne

Osobom fizycznym otworzyć
działalność z dotacją unijną

Oferta MARR SA

- Sporządzenie
biznesplanów
i wniosków
- Asysta przy zakładaniu
działalności gospodarczej
- Internacjonalizacja
strategia firmy
w zdobywaniu rynków
zagranicznych
- Faktoring

sprawdź na: **www.marr.pl**



KRAKOWSKI
PARK
TECHNOLOGICZNY



Polska
Strefa Inwestycji

MAŁOPOLSKA. TUTAJ SIĘ INWESTUJE

- cała Małopolska strefą inwestycji
- preferencje dla małych i średnich przedsiębiorstw
- zwolnienia podatkowe do 55%
- specjalne warunki dla inwestorów w Chrzanowie, Gorlicach, Jędrzejowie, Nowym Sączu, Nowym Targu, Tarnowie, Zakopanem
- doradztwo i opieka poinwestycyjna

**Krakowski Park Technologiczny
zaprasza wszystkich przedsiębiorców!**

KONTAKT:
strefa@kpt.krakow.pl
tel. 12 640 19 49

WWW.KPT.KRAKOW.PL